Nr. 142 (3336) Warszawa, WTOREK 22 Maja 1928 r. Rok XXXIV

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

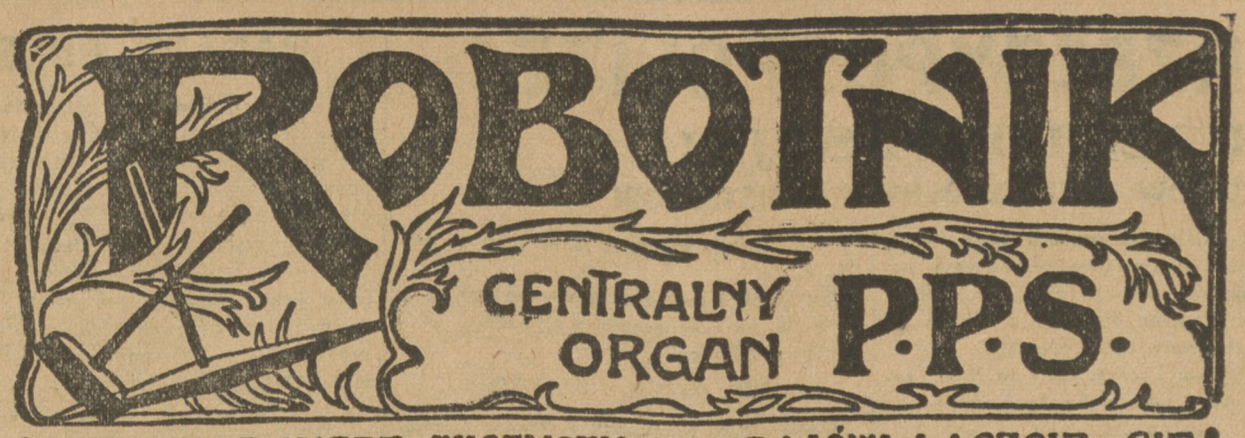

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY.

Zloty Okręgowe Młodzieży T. U. R. w Łodzi i Sosnowcu

w dniach 27 i 28 maja.

Program szczegółowy zlotów na str. 4.

ANKIETA O WARUNKACH PRACY MŁODOCIANYCH w POLSCE

Już od początku ubiegłego stulecia Rząd Angielski wydawał perjodyczne wydawnictwo, zwane *„Księgą błękitną"*, poświęcone ogłaszaniu dokumentów, obrazujących życie robotnika. Dokumenty te wielokrotnie służyły za podstawę poczynań w dziedzinie reform społecznych.

Nie każdy kraj jest w tem szczęśliwem położeniu, by ruchy społeczne, skierowane ku polepszeniu warunków pracy robotników, mogły być poprzedzane przez ankiety rządowe. U nas, naprz., jest dotąd szereg dziedzin życia społecznego, owianych tajemniczym mrokiem, który tylko od czasu do czasu ktoś — często przypadkowo—rozsnuje. Kapitalizm strzeże tajemnic produkcji systematycznie i tak długo póki może. To też w Polsce, gdzie statystyka rządowa jest dopiero w początkach rozwoju, gdzie związki zawodowe nie gromadzą jeszcze materjałów statystycznych na szerszą skalę, statystyka zaś przemysłowców służy zazwyczaj na użytek własny i jest zresztą strzeżona skrupulatnie—posiadamy o stosunkach robotniczych dane bardzo ogólne i nieraz chaotyczne.

Warunki pracy *młodzieży robotniczej* należą do dziedzin dotąd bardzo mało opracowanych. Dane oświetlające tę dziedzinę czerpać możemy urywkowo z wydawnictw Kas Chorych, sprawozdań inspektorów lub publikacji dorywczych. Wszystkie te wydawnictwa dotyczą wszakże rozmaitych okresów czasu, wiele z nich utraciło już aktualność, a co ważniejsze — dotyczą one przeważnie większych zakładów pracy — nie mogą tedy dać obrazu życia większości młodzieży, która pracuje w rzemieślniczych zakładach drobnych.

Ta nieznajomość stosunków pracy młodzieży daje się we znaki każdemu działaczowi praktycznemu, niepodobna bowiem kierować jakąś działalnością w posób planowy i skuteczny bez dokładnej znajomości terenu pracy. *Organizacja młodzieży* jest też w pierwszym rzędzie bezpośrednio zainteresowana w tem, by warunki pracy młodzieży poznać, by znajomość tych warunków szerzyć wśród szerokich warstw społeczeństwa, by ujawnić te zjawiska życia młodzieży, które wymagają zmian i poprawy. Z tego też względu *Komitet Centralny Organizacji Młodzieży* T. U. R. organizuje *ankietę o warunkach pracy młodzieży robotniczej*.

Ankieta ta ma charakter ogólny. Przeprowadzona będzie w całym kraju i ma na celu poznanie podstawowych objawów życia młodzieży w poszczególnych gałęziach przemysłu.

W szczególności pytania dotyczą zagadnień takich jak **stosunek młodocianego do zawodu, warunki umowy o pracę, o naukę, płaca, czas pracy, urlopy, szkolnictwo.** O wszystkich tych poruszonych dziedzinach cyfr ścisłych i systematycznie opracowywanych nie posiadamy wcale. To, co wiemy o tych sprawach, opiera się raczej na intuicji, na analogji że jest wszędzie tak, jak na danym urywku, który znamy. Nawet terminologja dotycząca rodzaju pracy młodzieży jest chaotyczna, i statystyka posiłkuje się terminami stosowanemi w życiu potocznem — niejednoznacznemi jednak w rozmaitych zawodach.

Najbardziej palącą sprawą dla młodzieży robotniczej jest sprawa **zbadania stanu szkolenia zawodowego;** jest ona związana najściślej nietylko z **warunkami pracy,** lecz i z **bezrobociem.**

Dane, które posiadamy o szkoleniu zawodowem w fabrykach i w warsztatach dowodzą, jak zaniedbana jest ta sprawa i ile kryje się w niej zagadnień. W większości wypadków sprowadza się to szkolenie dzisiaj do wykonywania szeregu czynności, nie mających nic z zawodem wspólnego. Drobne posługi, posyłki, sprzątanie warsztatu — oto treść tak zwanej „nauki". Częstokroć nawet pozory nauki są zaniechane i taki „uczeń" poprostu zatrudniany bywa jako tańsza siła robocza, najbardziej podatna dla wyzysku przedsiębiorcy.

Poświęciliśmy w ankiecie szereg pytań sprawie **wyboru zawodu.** Brak u nas dotąd, jak wiadomo, niemal zupełnie **poradni zawodowych.** Większość młodzieży wybiera zawód swój najczęściej dzięki przypadkowi i przez to całe życie spędza nieraz w warunkach nieprzystosowanych ani do usposobienia, ani do zdolności danej jednostki.

Sprawa płacy interesuje nas w ankiecie przedewszystkiem w związku z pracą t. zwanych „uczni". Płaca ucznia jest naogół albo bardzo niska, albo żadna, gdyż umowa przewiduje, że praca ucznia jest świadczeniem za „naukę", którą pobiera. Płaca uczni tam, gdzie ją pobierają, jest zawsze znikomo małą w stosunku do płac robotników zwykłych, wykonywujących nieraz te same czynności. Ankieta o warunkach pracy młodzieży, którą przeprowadzono przed laty w Austrji ujawniła tam również fatalny stan płacy uczniów. To też po wydaniu wyników ankiety, uznano powszechnie wśród wszystkich humanitarnych czynników w Austrji potrzebę zaradzenia temu przez wydanie **ustawy o obowiązkowem opłacaniu pracy uczniów.**

Nie poświęciliśmy w ankiecie naszej wielu pytań **życiu kulturalnemu młodzieży,** jej upodobaniom, stosunkowi do szeregu zagadnień życiowych. Wychodziliśmy z założenia, że **pierwsza ankieta masowa** przeprowadzona w tej sprawie w Polsce — winna być możliwie krótka. Ograniczyliśmy się tedy tylko do pytań, dotyczących udziału młodzieży w produkcji, stanowisku jej w poszczególnych działach przemysłu i ogólnych warunków pracy.

Dane zbierać będziemy przez naszych „turowców". W wielu ośrodkach kraju — **Warszawa, Łódź, Zagłębie, Piotrków, Tarnów, Śląsk** — posiadamy wśród członków organizacji młodzieży T. U. R. szereg osób, które z wielkiem zainteresowaniem dane te zbierać będą. Nadto sprawie ankiety poświęcimy szczególną **wagę** na **II Kursie Instruktorskim Młodzieży T. U. R.,** który odbędzie się w czerwcu r. b. w **Warszawie.** Zbierający odpowiedzi będą w stałym kontakcie z organizatorami ankiety.

Tym niemniej nie łudzimy się, że cel nasz będzie osiągnięty całkowicie. Nie posiadamy pieniędzy na utrzymanie stałych instruktorów objazdowych, a dane zbierać będą nieraz towarzysze — mimo najlepszej woli — nie nawykli do tego rodzaju badań — mogą tedy być błędy w wykonywaniu. Błędy takie mogą być wyrównane jednak — w naszych warunkach — tylko przez wielokrotne poszukiwania.

Przy ustalaniu kwestjonarjusza udzielili nam wielu cennych wskazówek panowie **Korniłowicz i Rychliński** z Instytutu Gospodarstwa Społecznego.

Ankieta organizowana jest w porozumieniu z **Komisją Centralną Związków Zawodowych,** mamy tedy zapewnioną pomoc i zainteresowanie się ankietą bratnich organizacji robotniczych.

Dr. Eug. Pragierowa.

WIELKIE ZWYCIĘSTWO SOCJALISTOW W NIEMCZECH

SOCJALISCI OTRZYMALI 152 MANDATY DO REICHSTAGU

Berlin, 21 maja. (PAT.). Godz. 1. Ogłoszony został przez Biuro Wolffa tymczasowy urzędowy ogólny wynik wyborów do Reichstagu. W wyniku tym brak jest jednego tylko obwodu z okręgu berlińskiego, podmiejskiego obwodu Reininckendorf.

Ogółem oddano głosów 30.592.442 (przy ostatnich wyborach w dniu 7 grudnia 1914 r. 30.311.935). SOCJALIŚCI OTRZYMALI OBECNIE 9.111.438, ZDOBYWAJĄC W TEN SPOSÓB 152 MANDATY (DAWNIEJ 131), niemiecko - narodowi— 4.359.586 gł. (6.209.229) — 73 mandaty (103), centrum — 3.705.040 gł. (4.120.930) — mandatów — 63 (69); bawarska partja ludowa — która jest odpowiednikiem centrum na terenie bawarskim — 936.404 gł. (1.135.131), mandatów 16 (19); niemiecka partja ludowa, ministra Stresemanna — 2.669.549 gł. (3.051.332), mandatów 44 — (51); demokraci gł. 1.492.899 (1.921.271), mandatów — 25 (32); partja gospodarcza — gł. 1.391.133 (1.006.318), mandatów 23 — (17); grupa hannowerska— 3 mandaty (4); hittlerowcy 806,742 gł. (907.915) mandatów — 12 (14); komuniści 3.232.875 gł. (2.711.829), mandatów 54 (45); Związek Lenina — 80.057 gł. żadnego mandatu; niemiecka partja chłopska 480.613 gł. (8 mandatów); Landsbund — 199.491 gł., mandatów 3 (poprzednio idąc razem z niemiecko - narodowymi miał 6 mandatów); chrześcijańsko - narodowa partja chłopska — 770.100 gł. — 10 mandatów; partja „prawa ludu" 480.978 gł. — 2 mandaty, partja saskiego ludu rolnego 127.633 gł., — 2 mandaty.

Pozostałych 13 list nie otrzymały ani jednego mandatu. Mniejszości otrzymały przy wyborach do Reichstagu ogółem 70.752 gł., jednak, wskutek rozstrzelenia głosów, nie mają żadnego mandatu.

WYNIKI WYBORÓW DO SEJMU PRUSKIEGO

Socjaliści uzyskali 900 tysięcy głosów

BERLIN, 22.5. PAT. Biuro Wolffa podaje następujące wyniki wyborów do sejmu pruskiego, podane w okrągłych liczbach: SOCJALIŚCI ZYSKALI W PRUSACH 900 TYS. GŁOSÓW, niemiecko-narodowi stracili 1.100.000 głosów, centrum straciło 365 tys., komuniści zyskali 460 tys., niemiecka partja ludowa straciła 200 tys., demokraci stracili 258 tys., partja gospodarcza zyskała 380 tys., hittlerowcy stracili 90 tys., hannowerczycy stracili 72 tys. Strata, poniesiona przez stronnictwo niemiecko-narodowe, jest właściwie mniejszą od podanej powyżej sumy o 276 tys. głosów, gdyż głosy te padły na listę chrześcijańsko-społecznego związku chłopów i Landbundu, a prawdopodobnie, obie te grupy przyłączą się w sejmie pruskim do frakcji niemiecko-narodowej.

Berlin, 21.5. PAT. Urzędowe wyniki tymczasowe wyborów do Sejmu pruskiego stwierdzają, **że socjaliści zdobyli 136 mandatów (dawniej 114 mandatów);** niemiecko-narodowi otrzymali 82 m. (109 mandatów); centrum w Prusach uzyskało 69 mandatów (daw. 81 m.); partja centrum prowincji Saskiej 3 mandaty (dawniej 0); niemiecka partja ludowa 40 mandatów (daw. 45 m.); komuniści 56 mandatów (daw. 44 m.); demokraci 21 m. (daw. 27 m.); partja gospodarcza 21 m. (daw. 11 m.); hittlerowcy 6 m. (daw. 11 m.); blok ludowo-narodowy t. j. secesja reakcyjnego skrzydła dawnej frakcji hittlerowców w Sejmie pruskim zdobył 2 mandaty; hannowerczycy 5 mandatów (daw. 6 m.); chrześcijańsko-narodowa partja chłopska 7 m. (daw. 0 m.); i partja prawa ludu 2 mandaty.

Dalszy ciąg depesz na str. 4.

17 CZERWCA „DZIEN KOBIET"

W myśl uchwał **Międzynarodowego Socjalistycznego** Komitetu Kobiecego organizuje świat socjalistyczny **„Dzień Kobiet".** Wyzwolenie Kobiety jest historycznem zadaniem Socjalizmu. **„Dzień Kobiet"** jest demonstracja przeciwko poniżeniu kobiety przez kapitalizm.

17 Czerwca w **„Dniu Kobiet"** w Polsce stanie solidarnie klasa pracująca pod sztandarami P. P. S. i Związków Zawodowych z hasłami: Równouprawnienie kobiet we wszystkich dziedzinach życia.

Walka z reakcją,
Braterstwo Ludów i Pokój Światowy.

Centralny Komitet Wykonawczy.
Centralny Wydział Kobiecy P. P. S.

Z. P. P. S.

KOMISJA PARLAMENTARNA

Posiedzenie dla omówienia porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia Sejmu odbędzie się dziś punktualnie o godz. 3 m. 30 pp.

Dalszy ciąg obrad nastąpi po posiedzeniu plenarnem Sejmu.

Prezes: MAREK.

TOWARZYSTWO UNIW. ROBOTNICZEGO

ZWIĄZEK ZAWODOWY KOLEJARZY

Dziś przed wyjazdem w turnee ostatnie przedstawienie

„SEN"
Felicji Kruszewskiej.

W wykonaniu zespołu **„Scena Nowa"** (Zrzeszenie Artystów Scen Polskich) **w sali Z. Z. K. ul. Czerwonego Krzyża Nr. 20.**

Bilety w Księgarni Robotniczej, ul. Warecka 9, lub w domu Z. Z. K.

Początek o godz. 8.30 wiecz.

FUNDUSZ DYSPOZYCYJNY

MINISTERJUM SPRAW WEWNĘTRZNYCH

Komisja Budżetowa Sejmu na posiedzeniu wczorajszem skreśliła ponownie **kwotę 6.000.000 złp., przeznaczoną na t. zw. fundusz dospozycyjny** p. ministra spraw wewnętrznych. W dzisiejszych pismach „sanacyjnych" znajdziemy prawdopodobnie mnóstwo „rozdzierania szat" z tego powodu, przytym największe zdenerwowanie wykażą, jak zwykle, organy „czwartej brygady".

Nie będziemy w tej chwili zgadywali, jak wypadną dalsze losy „funduszu" na plenum Sejmu i w Senacie. Warto natomiast zwrócić uwagę na rzecz następującą.

„Fundusz dyspozycyjny" Min. Spraw Wewnętrznych pozostaje w związku bardzo a bardzo ścisłym z wyborami parlamentarnymi. Odegrał on swoją — niezbyt zaszczytną — rolę w finansowaniu kampanji wyborczej „jedynki" i w zwalczaniu tym samym stronnictw innych. Na Komisji Budżetowej p. prof. **Krzyżanowski** oświadczył zgoła wyraźnie, jako jeden z przywódców B. B., że „udział czynny" Rządu w wyborach uważa za **zjawisko stałe** w polskiem życiu politycznem.

Więc jakże panowie to sobie wyobrażacie? My — socjaliści, my — ludowcy mamy dawać pieniądze w sumach miljonowych poto, by nas **za te akurat pieniądze** zwalczano? Wolne żarty... Gdyby chodziło o potrzeby Rzeczypospolitej, — a, owszem, rzecz nadawałaby się do dyskusji. Trudno jednak wymagać od ludzi, by ofiarowywali — wedle recepty **Tołstoja** — pomoc finansową... przeciwnikom politycznym przeciwko sobie samym.

P. minister **Składkowski** jest całkiem zadowolony z przebiegu kampanji wyborczej roku pańskiego 1928; uważa, że wszystko było w porządku. Mówi tylko jedno: mieliśmy zamało pieniędzy „dyspozycyjnych"; dajcie no sześć razy więcej! Ale nie wszyscy w Polsce mają ochotę powtarzać doświadczenie z naciskiem administracji państwowej na wyborców.

To trudno... Bywają czyny, których się nie zapomina tak łatwo...

S. K.

KONFERENCJA OBWODOWA P. P. S. MAŁOPOLSKI WSCHODNIEJ

W niedzielę obradowała we **Lwowie** doroczna Konferencja Obwodowa PPS. z województw całej Małopolski Wschodniej. Przewodniczył tow. J. **Smulikowski** wraz z tow. tow. **Oktawcem** i **Trawiecką,** sekretarzowali tow. tow. **Dręgiewicz** i **Mellnerowicz.** Obecnych było — wraz z członkami Komitetu Obwodowego — 86 delegatów i delegatek. C. K. W. reprezentował tow. M. **Niedziałkowski.**

Sprawozdanie ustępującego Komitetu Obwodowego złożył tow. B. **Skalak.** Po dłuższej dyskusji sprawozdanie przyjęto do wiadomości i udzielono ustępującemu Komitetowi absolutorjum.

Referat polityczny wygłosił tow. **Niedziałkowski.** Konferencja przyjęła referat owacyjnymi oklaskami. Po dyskusji uchwalono **jednomyślnie** rezolucję, zgłoszoną przez tow .tow. **Herstela i Dręgiewicza.** Rezolucja **wyraża zupełną solidarność Konferencji z polityką C. K. W. i Z. P. P. S. oraz wyraża pełne zaufanie centralnym władzom partyjnym.**

Następnie konferencja dokonała wyboru Komitetu Obwodowego, Sądu Partyjnego i Komisji Rewizyjnej na rok następny.

MOŻLIWOSĆ PRZESILENIA RZĄDOWEGO W GRECJI

Ateny, 22.5. PAT. W stronnictwie liberalnem przyszło do poważnego przesilenia, które pociągnie prawdopodobnie za sobą również przesilenie rządowe. Minister Kafandaris, szef stronnictwa liberalnego, miał ostre starcie z Venizelosem, ponieważ ten ostatni, wbrew przyrzeczeniu, mieszał się ciągle do polityki. Kafandaris zdecydował się złożyć kierownictwo partji i podać się do dymisji. Venizelos oświadczył, iż nie chce, aby stronnictwo zostało bez kierownictwa, i gotów jest stanąć na jego czele. Nie jest wykluczone, że będzie mu powierzona misja utworzenia nowego gabinetu. Mówią też o możliwości rozwiązania stronnictwa.

PARLAMENT RZECZYPOSPOLITEJ

KOMISJA BUDZETOWA SEJMU

TRZECIE CZYTANIE BUDŻETÓW POSZCZEGÓLNYCH MINISTERJÓW

GŁOSOWANIE NAD BUDŻETEM MIN. SKARBU W DRUGIEM CZYTANIU.

Przystąpiono do głosowania nad budżetem Min. Skarbu.

Przyjęto wniosek p. Wyrzykowskiego zwiększenia podatku przemysłowego o 30.000.000 zł. i drugi wniosek tegoż posła o zwiększeniu ceł o 20.000.000 zł. Przyjęto dalej wnioski pp. Korneckiego i Rybarskiego o zmniejszeniu funduszu dyspozycyjnego o 75.000 zł., t. j. o połowę, o zmniejszeniu wydatków osobowych o 300.000 zł., kosztów podróży i przesiedleń o 700.000 zł. i wydatków biurowych o 100.000 zł. Dalej przyjęto wniosek referenta o wstawieniu **1.200.000 zł. na wypłatę przejętych zobowiązań z tytułu wkładów robotniczej emigracji polskiej we Francji.**

Przystąpiono do głosowania nad wnioskami w sprawie monopolów.

Pom. in. **w monopolu spirytusowym na wniosek p. Wyrzykowskiego w wydatkach zwiększono pozycję „zwalczanie alkoholizmu" o 2.655.000 zł., a** zmniejszono pozycję „inne wydatki" o 400.000 zł., nie naruszając sumy 450.000 zł., przeznaczonej na wystawę w Poznaniu).

Tem samem ukończono drugie czytania budżetu Min. Skarbu.

TRZECIE CZYTANIE BUDŻETU.

Przystąpiono do trzeciego czytania całego budżetu. P. **Czetwertyński** (Z. L. N.) podtrzymuje wszystkie skreślenia i redukcje zgłoszone do drugiego **czytania na ogólną** kwotę zł. 160 mil.

Min. Skarbu **Czechowicz** prosi o przyjęcie zgłoszonych przez Rząd poprawek do trzeciego **czytania.** Minister twierdzi, że podwyższanie wydatków ponad kwoty przewidziane w preliminarzu przekracza możliwości finansowe Państwa.

Tow. **Diamand,** aby nie wprowadzać zwyczaju wszczynania dyskusji przy trzeciem czytaniu, zastrzega sobie wypowiedzenie swojej opinji na plenum Sejmu.

Rozpoczęły się głosowania.

BUDŻET PREZYDENTA RZPLITEJ.

W budżecie tym przyjęto pewien wniosek, podnoszący uposażenie Prezydenta z 180.000 na 240.000 zł.

PRZED USTĄPIENIEM DYR. POMYKALSKIEGO.

Przy części 2 „Sejm i Senat" zabrał głos tow. **Czapiński.**

W porozumieniu ze wszystkiemi prawie stronnictwami poruszę następującą sprawę osobistą. Dowiadujemy się, że w najbliższych tygodniach ustępuje wieloletni dyrektor kancelarji sejmowej p. **Pomyklaski.** Młodzi posłowie nie znają pracy dyrektora, ale ci, którzy ją znają, wiedzą, że p. **Pomykalski** bardzo ułatwiał pracę posłom; był urzędnikiem niezmiernie pracowitym, pracował z sentymentem, stworzył - że tak powiem — całą szkołę urzędników pracujących w Sejmie, odznaczał się niezależnością i taktem, zaś w konfliktach i tarciach sejmowych zawsze potrafił zachować się z godnością i umiejętnością.

Wszyscy uważamy, że należałoby dać jakiś wyraz uznaniu naszemu i naszej wdzięczności dla p. dyrektora **Pomykalskiego.** To też mam wrażenie, że Komisja nie będzie miała nic przeciw temu, jeżeli do protokółu dzisiejszego posiedzenia zostanie wniesionych tych kilka moch słów, jako wyraz uznania dla tego dzielnego urzędnika ze trony całej Komisji.

Przew. **Byrka:** Proszę, żeby to było zaprotokółowane, jako uchwała Komisji.

SEJM I SENAT.

Paragraf „uposażenia" w części „Sejm i Senat", **został już w drugiem czytaniu podwyższony z 475819 o 117707. Obecnie tow. Czapiński proponuje podnieść go jeszcze o 25000 na rzecz funkcjonarjuszów niższych. Wniosek ten upadł 11 głosami przeciw 12.**

PREZYDJUM RADY MINISTRÓW.

Przy pragrafie „fundusz dyspozycyjny", Rząd wniósł **zwiększenie kwoty 250.000 o** 156.4000. Wiceminister p. **Grodyński** wyjaśnia, **że idzie tu o koszta związane z przyjęciem króla Amanullaha przez Prezydenta Ministrów.**

Wniosek rządowy odrzucono; tak samo wniosek pp. Czetwertyńskiego i Rybarskiego o zmniejszeniu tej pozycji o 100.000.

W dziale Najwyższy Trybunał Administracyjny przyjęto podniesienie uposażenia z 724.000 o 27500 (dwa nowe etaty sędziowskie) już w drugiem czytaniu; obecnie na wniosek rządowy, dodano jeszcze trzeci etat na 7100. Wydatki biurowe zwiększono z 47.814 o 9.100 zł.

MIN. SPRAW ZAGRAN.

Budżet Min. Spraw Zagranicznych przyjęto w brzmieniu. uchwalonem w drugiem czytaniu, odrzucając wszystkie wnioski, wniesione do trzeciego czytania.

MIN. SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

Przy budżecie Min. Spraw Wewnętrznych przyjęto wniosek rządowy o restytuowaniu skreślonej w drugiem czytaniu pozycji zł. 2.000.000 na udział związków samorządowych w kosztach utrzymania policji. Przyjęto wniosek tow. **Pragiera** o zmniejszenie redukcji z II czytania uposażeń w województwach i starostwach o 698.256 zł.

Dalej przyjęto **wniosek Rządu i p. Korneckiego o restytuowaniu sumy 13.160.137 zł., skreślonej w drugiem czytaniu z uposażenia policji państwowej,** jak też wnioski rządowe o restytuacji w dziale policji państwowej 100.000 zł. na różne wydatki osobowe, **49.000 zł. na inne** wydatki i 887.300 zł., na uzbrojenie. Natomiast skreślono na **wniosek p. Korneckiego 500.000 zł.** na podróże służbowe i przesiedlenia z działu „Korpu u Ochrony Pogranicza". **Ponadto Komisja odrzuciła wniosek rządowy o przywróceniu 6 milj. zł., skreślonych w drugiem czytaniu z Funduszu Dyspozycyjnego.**

W ten sposób ukończono trzecie czytanie budżetu Min. Spraw Wewnętrznych, poczem nastąpiła przerwa do godziny 4-tej min. 30.

MIN. SPRAWIEDLIWOŚCI.

W dochodach odrzucono 13 głosami przeciw 12 wniosek Z. P. P. S. o zwiększeniu o 560.000 zł .w celu użycia na polepszenie uposażenia niższych urzędników sądowych. Wiceminister Grodyński oświadczył się przeciw temu wnioskowi.

Skreślenie 10 zł. z par. wydawnictwa, uchwalone w drugiem czytaniu na wniosek tow. Niedziałkowskiego, utrzymano w mocy.

Kwotę zł. 5 milj. zaproponowaną przez Z. P. P. S. na polepszenie wyżywienia więźniów — odrzucono.

MIN. PRZEM. I HANDLU.

Budżet Min. Przemysłu i Handlu przyjęto z dwiema poprawkami do działu „Subwencji", mianowicie poprawkę p. Kalinowskiego, przyznającą 350.000 zł. na przemysł ludowy i poprawkę rządową, asygnującą zł. 340.000 na udział w Wystawie w Poznaniu.

MIN. KOMUNIKACJI.

Budżet Min. Komunikacji przyjęto bez poprawek w dziale „Administracji", natomiast w przedsiębiorstwach przyjęto wniosek Rządu o obniżeniu o 3.000.000 zł. sumy preliminownej na naprawę taboru, t. j. do wysokości 167.250 000 zł..

Propozycję „budynki mieszkalne i budynki dla celów humanitarnych" 5 mil. powiększono w drugiem czytaniu na wniosek p Chądzyńskiego o 1 mil. Obecnie na wniosek Rządu ten 1 mil. skreślono, upadł zaś wniosek tow. **Kaczanowskiego, referenta, o dalsze podwyższenie o 3 mil.**

Po ukończeniu głosowania nad Min. Komunikacji, referent tow. Kaczanowski oświadcza, że wobec odrzucenia jego wniosków od jutra wieczora oświadczy się. czy złoży referat; gdyby jednak referat zatrzymał, wtedy po lojalnem zreferowaniu uchwał Komisji — pewną część referatu poświęci przedstawieniu swoich własnych poglądów.

Nad tem oświadczeniem wywiązała się żywa dyskusja. w której brali udział pp.: **Rataj,** tow. tow.: **Diamand i Pragier,** oraz przewodniczący p. **Byrka,** co do tego, w jakim stopniu referentowi z urzędu przysługuje możność referowania także stanowiska swojego względnie stanowiska mniejszości po zreferowaniu stanowiska większości. Zgodzono się na opinię p. **Byrki.** że to jest już rzeczą tagtu osobistego referentów, by znaleźć miarę odpowiednią.

MIN. ROLNICTWA.

Przystąpiono do budżetu Min. Rolnictwa.

Par. „zasiłki na popieranie rolnictwa" w drugiem czytaniu był z kwoty 4,680,000 zł. na wniosek p. Dąbskiego podwyższony na 8.000.000. **D trzeciem czytaniu Rząd proponował skreślenie tej podwyżki, ale ten wniosek upadł.**

MIN. WYZN. REL. I .OŚW. PUBL.

Przy budżeceie Min. Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przyjęto poprawkę p. **Kalinowskiego** o podwojenie sumy przeznaczonej na budowę szkół powszechnych do wysokości 20 miljonów. Następnie wniosek posła **Langiera** o powiększenie pozycji zasiłków i stypendjów w oświacie pozaszkolnej o 150.000 zł., wreszcie wniosek p. **Korneckiego,** aby w szkolnictwie zawodowem pozycję „Inne wydatki" podwyższyć o 18.000 zł

Na tem obrady zakończono.

Następne posiedzenie odbędzie się dziś o godzinie 10 min. 30 rano.

Na porządku dziennym: Dalsze głosowania.

NARADY POLSKO-LITEWSKIEJ KOMISJI

Wczoraj o 5 p. p. w gmachu Prezydjum Rady Ministrów odbyło się pierwsze posiedzenie polsko - litewskiej Komisji dla spraw ekonomicznych, komunikacyjnych i tranzytu. Posiedzenie zagaił przewodniczący Delegacji Polskiej, p. Szumlakowski, który po przyjęciu przez Komisję porządku dziennego wygłosił w języku francuskim przemówienie. w którem podniósł dobrą wolę Delegacji Polskiej, spodziewając się taką samą dobrą wolę znaleźć u Delegacji Litewskiej.

Na przemówienie to w bardzo serdecznych słowach odpowiedział przewodniczący Delegacji Litewskiej p. Zaunius.

Po przemówieniach odczytano projekt regulaminu obrad, który został przez Komisję przyjęty. Następnie ustalone zostało, że we wtorek 22 maja o g. 11 przed poł. odbędzie się narada obu prezydjów Komisji celem przedyskutowania szczegółowego programu prac.

Dalej ustalono, że językiem obrad Komisji będzie język francuski, natomiast podkomisje mogą obradować w jakimkolwiek języku, stosownie do porozumienia się stron.

Przewodniczyć obradom wspólnych delagacji będą naprzemian p. Szumlakowski i p. Zaunius.

Delegatami właściwymi rządu litewskiego są pp. **Zaunius i Norkajtis,** reszta zaś delegacji to rzeczoznawcy.

Po wczorajszem inauguracyjnem posiedzeniu p. Szumlakowski podejmował Delegację Litewską herbatą w Prezydjum Rady Ministrów.

Członkowie Delegacji Litewskiej zamieszkali w hotelu „Bristol". W wolnych godzinach zwiedzają miasto, którem się bardzo interesują.

Niedzielny wieczór spędzili w Operze na „Syrenie".

SAMORZĄD STOLICY

KONKURS NA DYREKTORA PIEKARNI MIEJSKIEJ.

Dnia 20 b. m. upłynął termin składania ofert w związku z konkursem ogłoszonym przez magistrat na stanowisko dyrektora budowanej pierwszej wielkiej miejskiej piekarni mechanicznej Dotąd złożono 18 ofert, które otworzy i zbada specjalna komisja wyłoniona przez magistrat.

LICZBA BEZDOMNYCH.

Według danych na 19 b. m. w schroniskach dla bezdomnych przy ul. Podskarbińskiej na Grochowie zamieszkują 182 rodziny, składające się z 709 osób, przy ul. Moczydło na Woli — 55 rodzin, złożonych z 215 osób, na Annopolu — 996 rodzin (2.762 osoby), na Żoliborzu — 1,076 rodzin (3.907 osób), na Powązkach — 205 rodzin (611 osób), przy ul. Okopowej — 67 rodzin (185 osób) i w domu przy ul. Leszno 96 — 108 rodzin (429 osób). Razem zamieszkuje schroniska miejskie 2,389 rodzin, złożonych z 8,818 osób. W ciągu ostatnich 2 tygodni liczba ta wzrosła prawie o 200 osób.

BUDOWA SZKÓŁ POWSZCHNYCH W WARSZAWIE.

18 b. m. odbyła się konferencja w Magistracie w sprawie budowy gmachów szkół powszechnych. Na wniosek ławnika tow. A. Szczypiorskiego, uchwalono przystąpić natychmiast do budowy 4-ch gmachów szkolnych przy ul. Dobrej, Elbląskiej, Żelaznej i Strzeleckiej; Sekcji szacunku nieruchomości polecono opracować wnioski o wywłaszczenie placów pod budowę szkół; wystąpić do rządu o przyznanie miastu 5 milj. złotych zasiłku oraz polecić Wydziałowi finansowemu opracować projekt podatku inwestycyjnego na cele budowy szkół.

UREGULOWANIE BUDOWNICTWA

Magistrat powołał przy wydziale technicznym specjalnego referenta, którego zadaniem jest opracowywanie normalizacji elementów budowlanych i wprowadzanie naukowej organizacji pracy do budownictwa miejskiego. Stanowiska takie są rządkie nawet w magistratach stolic europejskich. Referat ten ma za zadanie unormowanie elementów budowlanych na wszystkich robotach miejskich, uregulowanie sprawy zamówień, dostaw i odbioru materjałów, słowem obejmie całokształt budownictwa miejskiego.

Omawiany referat działa w porozumieniu z komitetem normalizacyjnym przy M. P. i H. i Instytutem naukowej organizacji pracy.

ECHA 1-GO MAJA W MAGISTRACIE.

Ławnicy prawicowi postawili przed 2-ma tygodniami wniosek, aby Magistrat zwrócił się do rządu o wydanie zakazu wieców 1-szomajowych na placu Teatralnym. Ławnicy socjalistyczni w ostry sposób wystąpili przeciw temu prowokacyjnemu wnioskowi, domagając się przejścia do porządku obrad nad wnioskiem prawicy. Propozycja przejścia do porządku obrad upadła 1-nym głosem większości. Merytorycznie wniosek będzie jeszcze raz omawiany na najbliższem posiedzeniu Magistratu.

UCHWALENIE POŻYCZEK DLA ROBOTNIKÓW MIEJSKICH.

Na posiedzeniu Zarządu Oświaty na wniosek tow. Szczypiorskiego, uchwalono asygnować pewną sumę na udzielanie pożyczek dla stałych robotników miejskich. Na wczorajszem posiedzeniu Magistrat zatwierdził wniosek powyższy, asygnując na ten cel 120.000 zł. Pożyczki będą udzielane przez Zarządy wydziałowe na tych samych zasadach, co i urzędnikom stałym.

ULGI TRAMWAJOWE DLA SZKÓŁ ZAWODOWYCH DOKSZTAŁCAJĄCYCH.

Na wniosek Wydziału Oświaty i Kultury, Magistrat uchwalił wystąpić do Rady Miejskiej o przywrócenie ulg tramwajowych dla uczniów wieczorowych szkół dokształcających.

WIEDZA TO — POTĘGA, POTĘGA — TO WIEDZA!
ZAKŁADAJCIE WSZĘDZIE ODDZIAŁY T. U. R.

SPRAWOZDANIE TEATRALNE

Teatr: Scena Nowa (w Związku Zawodowym Kolejarzy); **Sen,** sztuka Felicji Kruszewskiej w 6 obrazach.

Przedstawienie „Snu", dzięki pracy i pomysłowości reżyserji (p. Wierciński) należy do tych wydarzeń teatralnych, które pozostaną w historji reżyserji polskiej, jeżeli nie jako wzór, to jako miara, jako rekord pewnej metody, na który można się powoływać przy porównywaniach.

W zasadzie uważam za jakąś przewrotność i za kpiny z literatury, gdy sztuka aktorska czy reżyserja przyczepia się właśnie najchętniej do sztuk słabych, aby je ożywić i zrobić z nich silne przedstawienie. Ale ostatecznie krytyk, który sam dramatów nie pisze i nie reżyseruje, musi się z tą modą pogodzić — gdy pisze recenzję. Wolno mu jednak wskazać na to, że dzisiejsza reżyserja nie stara się wydobywać i przeprowadzać idej zawartych w utworach, nawet gdyby były, natomiast szuka rzeczy potocznych. Ideą „Snu" byłoby, że dziewczynka, przechodząc od stacji do stacji swego przykrego snu, wciąż szuka wskrzesicielskiego czerwonego kwiatu i nareszcie go znajduje. Jak i dlaczego, niewiadomo; akcji pod tym względem niema żadnej, są tylko przygody z dziecięcej baśni, takie jakie przebywa np. rycerz, drapiący się na szklaną górę, albo — złodziej z Bagdadu. Reżyserja mogłaby tę lukę w tym za mało dramatycznym dramacie jakoś uzupełnić, choćby np. za pomocą jakiegoś stopniowania akcji w poszczególnych stacjach; niechby albo tempo stawało się szybsze, albo niesamowitość coraz większa, albo niechby rozpacz dziewczynki odpowiednio się potęgowała, w tonie skargi, w gestach, niechby się objawiały jakieś fazy zwycięstwa lub klęski. Tego nie było. Jak w samej sztuce niema rozwoju i obrazy jej można dowolnie poprzestawiać, tak samo w realizacji scenicznej, która powinna była taki rozwój swojemi środkami przynajmniej zimitować, udać (toby było naprawdę „formalne" ujęcie, mój ty panie łaskawy a nieznajomy, który napisałeś program), tak jak np. muzyka może udawać bitwę, deszcze i t. p

Ale pocóż robić zarzuty właśnie dzielnemu reżyserowi Sceny Nowej, kiedy także Osterwa, Dobrodzicki i Schiller sztuki stopniowania, kontrastowania i wydobywania dramatyczności nie uprawiają, nie lubią, może nie rozumieją, lub nie umieją.

Według programu intencją reżyserów było „wyprowadzić ze sztuki „Sen" jej cechę zasadniczą, t. zw. rzeczywistość senną, która w stosunku do zjawisk codziennych wydaje się koszmarem, nieprawdopodobieństwem, zjawą". Stąd w kostjumach, w ruchach i gestach, w sposobie wygłaszania słów „cała skala stopniowań (ale innego rodzaju niż te, o których ja mówię) od prawie że, napozór, naturalistycznego prawdopodobieństwa do jaskrawej deformacji".

A więc wynalazczość reżysera dotyczy nie strony ideowej dramatu, lecz tła, nastroju. Ale i tu sztuka sama nie daje dostatecznej podstawy, — niema kontrastu między rzeczywistością codzienną a snem, bo tej pierwszej wcale niema. W „Weselu" obie sfery są skontrastowane, w II akcie sen wraca do codzienności, w III codzienność przepływa w sen (czy też zjawę fantastyczną). Tak samo np. w „Hanusi" Hauptmanna. W „Śnie" Kruszewskiej tego kontrastu brak zupełnie, wszystko jest fantastyczne, i sen i rzeczywistość. Reżyserja, przez usta programu, powiada, że to uzupełniła; mówi nawet o „naturalistycznem prawdopodobieństwie", ale ponieważ antinaturalizm jest w modzie, więc boi się i dodaje dla ostrożności „prawie że" „napozór". Mniejsza o to; ważne jest to, że właśnie tego efektu kontrastowego i w reżyserji niema. Niema ani rzeczywistości, któraby się zgęszczała, czy wykrzywiała aż w koszmar dławiący, ani niema snu doprowadzonego do zmory sennej; jest wciąż tylko dziwaczność i groteska, nie regulowana żadnym zamiarem. Pajac Zielony rzuca się po scenie, wygina, przechyla, tańczy, — mógłby tak samo dobrze chodzić na głowie, wszystko jest dowolne.

Za to pokazana jest obfitość nowoczesnych środków aktorskich i reżyserskich; tu rzeczywiście jest „skala". Najwięcej do dawnego sposobu gry jest zbliżona przemowa patrjotyczna jakiegoś jegomościa, pod pomnikiem — z „łezką" w głosie, majstersztyk ironji. Zresztą prócz samej dziewczynki, która mówi normalnie, wszyscy robią z mowy ludzkiej niespodzianki: począwszy od rytmu rąbanego, skanzji, śpiewu, miewa się tu różne możliwości, na ogół nastrojone na szyderstwo i niesamowitość, ale w życiu niespotykane. Już Dobrodzicki w „Dziwnej ulicy" wszedł na tę drogę, (to się nazywa deformacją) np. gdy rozmyślnie rozrywało słowa; w tej reżyserji jest to posunięte jeszcze dalej. Okazuje się w ten sposób wielostronność mowy jako instrumentu nie dosyć w życiu wyzyskanego; porównałbym to z pokazem fortepianu ćwierćtonowego, albo z pokazem instrumentów o nieznanych barwach głosu. Dla takich środków właściwie trzebaby pisać jakieś odrębne sztuki; „Sen" o tyle jest do nich dostosowany, że zostawia im swobodę ruchu. (Ale podobno dla tych fortepianów nikt nie komponuje prócz samych wynalazców).

Najcharakterystyczniejszą jest scena w biurze; kilka pulpitów w półkolu, blaty pochylone ku widzom (nowoczesne malarstwo przechyla blat, bo wstawia się w oko widza), przy pulpitach potworni buchalterzy czy profesorzy w jakichś długich szatach — rachują. W środku stoi dziewczynka i nie może przyjść do głosu, cyfry, jakby spadały na nią, zasypywały i raniły. W innych scenach uderza zaaranżowanie figur; szczególnego, wiążącego niejako życia nadaje im pajac uwijający się po scenie sprężystem zygzakami. Co do charakteryzacji, to może najlepiej wypadły białe wojska, wychodzące z cmentarza ze zdeformowanemi karabinami.

Dekoracje robił F. Krassowski, autor „Sceny narastającej". Szkoda, że nie dano mu tutaj pola do zastosowania swojej idei.

Jedną radę możnaby dać reżyserji: aby skreśliła w tekście różne zbyt często powtarzające się motywy np. „to nie ma sensu", „czy pani lubi zielone pomarańcze", „jutro mam egzamin z geometrji". Rozumiem, że to powtarzanie jest poniekąd rozmyślne, ma oddawać monotonję snu, ale ta monotonja staje się rzeczywistą. Refren interesuje tylko wtedy, gdy za każdem powtórzeniem się jest czemś innem, i wtedy podkreśla tę inszość, lub większe napięcie, ale tutaj tego niema.

Teatr Narodowy: **Zaręczyny aktorki,** komedja w 2 aktach Józefa Korzeniowskiego. **Majster i czeladnik,** komedja w 2 aktach Józefa Korzeniowskiego.

W przeciętności Józefa Korzeniowskiego lepiej uwydatniają się właściwości minionej literatury polskiej niż w autorach szczytowych: łatwy idealizm i poczciwość. Te obie komedje są tego przykładem. Postacie w nich nietylko są naprawdę poczciwe, ale nadto bezustannie się wzajemnie o tem zapewniają. — Jesteśmy jak wśród starych dzieci, — ma to pewien urok perspektywy dziejowej, ale słuchamy tego ze zdziwieniem.

Popis mieli pp. Frenkiel i Zelwerowicz w głównych rolach. Niespodzianką była p. Ćwiklińska w charakterystycznej roli szewcowej, — w której jednak nie czuła się jeszcze dobrze. P. Kurnak w roli Kaspra szewczyka popisał się świetnie jako amant charakterystyczny, — są w nim niewyzyskane pokłady uczuciowe; ten zdolny aktor ma przed sobą duże możliwości. Grał swą sentymentalną rolę z przekonaniem i wzruszał. Świetnie grał również p. Gawlikowski.

Karol Irzykowski.

KRONIKA POLITYCZNA

SKŁAD DELEGACJI NA XI MIĘDZYNARODOWĄ KONFERENCJĘ PRACY.

Dnia 21 b. m. p. minister Pracy, dr. Jurkiewicz przyjął obecnych w Warszawie delegatów i rzeczoznawców, udających się na XI Międzynarodową Konferencję Pracy, która rozpocznie się dn. 30 maja w Genewie. W skład delegacji polskiej wchodzą: Jako delegaci rządowi: p. minister Sokal i dyrektor departamentu Min. Pracy, inż. Drecki, jako zastępcy: kierownik departamentu ubezpieczeń społecznych Min. Pracy, dr. Horowitz i ks. prof. Wójcicki, jako rzeczoznawcy rządowi: radcy ministerjalni, Biesiekierski, Ettinger i Horszewski; jako delegat pracodawców p. Trepka, jako zastępca poseł Szydłowski, jako doradcy techniczni: ppłk. Jastrzębowski, Radomyski Tarnowski, jako delegat robotników, **tow. Teller,** jako zastępca poseł Mańkowski, jako doradcy techniczni: **tow. Maxamin,** Rygier i posłanka Waśniewska.

MARSZ. PIŁSUDSKI W SULEJÓWKU.

W niedzielę o godz. 10 rano Marszałek Piłsudski udał się w tow. pułk. d-ra Wojczyńskiego do Sulejówka. Wczoraj o godz. 7-ej wieczorem Marszałek wrócił do Warszawy i udał się z powrotem do Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych.

NOWY PRZEWODNICZĄCY SĄDU ROZJEMCZEGO W KRAKOWIE DLA SPRAW ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ OD WYPADKÓW.

P. Minister Sprawiedliwości zwolnił, na skutek podania, sędziego Sądu Okręgowego w Krakowie, p. Z. Oczkowskiego, ze stanowiska Przewodniczącego Sądu Rozjemczego w Krakowie dla spraw Zakładu ubezpieczenia od wypadków, oraz, na mocy par. 2 Rozporządzenia z dnia 28 maja 1923 roku, w porozumieniu z p. ministrem Pracy i Opieki Społecznej, mianował sędziego okręgowego w Krakowie p. M. Kolbuszewskiego, przewodniczącym tegoż Sądu Rozjemczego. (P. A. T.).

FRANCISZEK VONDRACZEK W WARSZAWIE.

Wczoraj o godz. 3 min. 20 przyjechał do Warszawy Franciszek Vondraczek, wybitny tłomacz dzieł literatury polskiej na język czeski, zasłużony działacz na polu zbliżenia kulturalnego czechosłowacko-polskiego.

KOBIECY ROBOTNICZY KLUB SPORTOWY „START"

Sekcja kulturalno-oświatowa Klubu oraz Klub Kobiet Gazowni urządzają w tę środę, dnia 23 b. m., o godzinie 8-ej wiecz., w salach Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego, Aleje Jerozolimskie 33 (róg Marszałkowskiej), front, III piętro

I-SZY WIECZÓR KLUBOWY

z bogatą częścią artystyczno-koncertową.

Wstęp bezpłatny dla członkiń i wprowadzonych przez nie gości.

KSIĘGARNIA ROBOTNICZA
Warszawa, Warecka 9,
poleca

Portrety - drzeworyty marszałka Ignacego Daszyńskiego, Bolesława Limanowskiego i Juljusza Słowackiego — w cenie po zł. 1.20 każdy.

Nowy parlament niemiecki

Niedzielne wybory do parlamentu niemieckiego przyniosy dwie ważne zmiany: przyrost głosów i mandatów socjalistycznych i jeszcze znaczniejszy spadek głosów i mandatów socjalistycznych. Oba te fakty były do przewidzenia, ale że się spełniły i to w tak dużym stopniu — jest rzeczą bardzo pocieszającą.

Naprzód kilka cyfr. Socjaliści uzyskali ok. *9½ miljona głosów* i ok. *158 mandatów*, nacjonaliści ok. *4½ miljona* i ok. *77 mandatów*. Socjaliści mają więc teraz przeszło dwa razy tyle głosów i mandatów co nacjonaliści. W ostatniej Izbie, wybranej w grudniu 1924 r. socjaliści mieli *131 mand.* (7.880.000 gł.), nacjonaliści *111 mandatów* (6.704.000 gł.). Ale dla porównania należy brać raczej cyfry z Izby, wybranej w maju 1924 r., która dźwigała na sobie piętno gwałtownej inflacji, jaką przechodziły Niemcy w r. 1923 i była niezdolna do życia, toteż już w grudniu rozpisano nowe wybory, uwieńczone wybitnem powodzeniem socjalistów i mniejszem — nacjonalistów. Otóż w porównaniu owej Izby majowej z przed czteru laty, kiedy siły socjalistów i nacjonalistów były równe (po 100 mandatów), z obecną nową Izbą majową — widać dopiero cały *ogrom zwycięstwa socjalistycznego i klęski nacjonalistycznej.*

Zwracamy uwagę głównie na te dwa stronnictwa, gdyż one przedstawiają największą siłę w społeczeństwie niemieckiem, one wyobrażają w najczystszej formie idee dnia wczorajszego i idee jutra, one toczą ze sobą systematycznie twardą i nieugiętą walkę. Każde zaś nowe wybory jako ważny etap w tej walce, służyć mogą jako sprawdzian w rozwoju stosunków w Niemczech i kierunku tego rozwoju.

Wśród innych stronnictw nie zaszły istotnie większe zmiany. Partja „ludowa", na której czele stoi Stresemann, utrzymała swój stan posiadania, centrum i demokraci stracą może po kilka mandatów, t. zw. partja gospodarcza, będąca zlepkiem kamieniczników, zamożniejszych gospodarzy i welfów hanowerskich, oraz faszyści (völkische) również zachowują poprzednią siłę. Jedynie komuniści odnieśli większe powodzenie, zyskując ok. 300 tys. nowych głosów i 10 nowych mandatów. Powodzenie to przypisać należy temu, że Niemcy przechodzą jeszcze bądź co bądź poważny kryzys gospodarczy, że bezrobocie jest wielkie, a częste lokauty i strajki są na porządku dziennym.

Jakież będą bezpośrednie wyniki wyborów? Przedewszystkiem runie koalicja nacjonalistyczno - centrowa. Nacjonaliści przestają wchodzić w rachubę przy tworzeniu nowego rządu i siłą rzeczy przechodzą do opozycji. Ponieważ udział komunistów w jakimkolwiek sojuszu stronnictw jest z góry wyłączony, więc pozostają dwie możliwości. Mogłaby powstać koalicja trzech stronnictw, t. zw. koalicja „wejmarska", z socjalistów, demokratów i centrowców. Wydaje się, że koalicja taka miałaby w nowej Izbie większość, acz bardzo nieznaczną, ale wątpić należy, czy dojdzie do niej. Raz dlatego, że kilka głosów większości nie zapewniłoby jej trwałej siły i autorytetu, powtóre zaś dlatego, że centrowcy przeżywają poważny kryzys wewnętrzny i w znacznej części orjentują się raczej prawicowo niż centrowo. Nie chcieliby oni więc angażować się w koalicję, w której robiliby socjaliści, a jako warunek przystąpienia do niej zażądaliby rozszerzenia jej na „ludowców" z pod znaku Stresemanna. Z drugiej strony ludowcy ci, wobec klęski nacjonalistów, odsuną się od nich i nie będą chcieli spożywać gorzkiego chleba „opozycji", zwłaszcza, że ich wódz Stresemann pozostanie zapewne nadal ministrem spraw zagranicznych.

Należy więc liczyć się z powstaniem t. zw. wielkiej koalicji, która już istniała w okresie inflacji. Zachodzi jednak wielka różnica między owym okresem a dniem dzisiejszym. Dzisiaj Niemcy nie znajdują się w sytuacji przymusowej, o ileby więc doszło do wielkiej koalicji, to tylko na podstawie określonego *programu reform politycznych i społecznych*, na który socjaliści zgodziliby się i za który przyjęliby odpowiedzialność przed klasą robotniczą.

Tak czy owak: w wyniku wyborów niemieckich tendencje monarchistyczne i militarystyczne doznały bardzo ciężkiego ciosu; *ustrój republikański umocni się i utrwali.* Warto podkreślić, że nacjonaliści ponieśli też klęskę w wyborach do sejmu pruskiego i nadzieje ich na opanowanie Prus są chyba raz na zawsze pogrzebane.

W polityce zagranicznej wynik wyborów odbije się niewątpliwie dodatnio. Kurs locarneński nie będzie narażony na mniej lub więcej utajony bojkot ze strony nacjonalistów i jeśli dotychczas p. Stresemann musiał politykę swą „uzgadniać" z nacjonalistami, to obecnie będzie musiał to robić z socjalistami, bez względu na to, w którą stronę ciągnie go serce. Co się tyczy stosunku do Polski, to zdaje się nie ulegać wątpliwości, że z nowym rządem niemieckim dojdzie do zawarcia układu handlowego i że współżycie między obu krajami wejdzie stopniowo na tory poprawności i wzajemnego zaufania.

jmb.

PIERWSZY MAJ W POLSCE

SOSNOWIEC

Pierwszy Maja w Sosnowcu święcono w roku bieżącym w zamkniętych lokalach, celem uniknięcia prowokacji komunistycznych. Około 10 rano komuniści usiłowali utworzyć pochód i odbyć wiec demonstracyjny, jednakże policja rozpędziła komunistyczne grupki. Wtedy jednak komuniści zgromadzili się w bandach, zjawił się wśród nich komunistyczny poseł Baczyński, tłum jął wznosić okrzyki antypaństwowe.

Gdy policja przystąpiła do rozpraszania manifestantów, z tłumu padło ok. 30 strzałów do policji. W rezultacie tych strzałów 3 policjantów odniosło rany. Policja rozpędziła komunistów, aresztując 4 strzelających.

W czasie, gdy odbywały się te komunistyczne awantury. PPS. święciła uroczyście 1 Maja porankiem, który zgromadził tłumy. Przemawiał tow. **Stańczyk.** Wieczorem odbyła się akademja, która cieszyła się również ogromną frekwencją.

ŻYRARDÓW

O godz. 4 rano „pobudka" zbudziła mieszkańców Żyrardowa, przypominając im o dniu Święta Majowego.

O godz. 10 rano odbył się wiec. Przemawiali tow. tow.: **Krieger** i prez. m. **Orlik.** Po wiecu odbył się olbrzymi pochód, w którym wzięło udział około 6.000 osób. Przed komitetem P. P. S. tow. Krieger pochód rozwiązał.

OSTRÓW MAZOWIECKI

Tegoroczny obchód Święta Robotniczego wypadł szczególnie uroczyście, wykazując znaczny zwrot sił P. P. S. Wszystkie większe zakłady pracy oraz roboty miejskie były nieczynne, robotnicy w podniosłym i świątecznym nastroju wylegli na ulice. Wieczorem odbyła się uroczysta akademja w wielkiej sali miejscowego teatru, która nie mogła jednak pomieścić ogromnych tłumów. Przemówienie o znaczeniu i historji Święta robotniczego, historji walk i zmagań proletarjatu wygłosił tow. burmistrz St. **Leśniewski.** O międzynarodówce socjalistycznej i solidarności robotniczej mówił tow. J. **Okrój,** poczem wśród okrzyków na cześć PPS. przyjęto entuzjastycznie rezolucję CKW. Następnie wygłosiła piękną deklamację tow. M. **Okrojowa,** poczem sekcja teatru TUR. odegrała sztukę „Śmierć Okrzei", wywołując niebywały entuzjazm i szczere wzruszenie zebranych słuchaczy, poraz pierwszy stykających się w teatrze ze sztuką z życia walk i dążeń robotniczych. Wśród śpiewu pieśni robotniczych, w nastroju poważnym i podniosłym rozeszli się uczestnicy akademji, która wywarła na nich niczem niezatarte wrażenie.

RADOMSKO

Święto 1 Maja w Radomsku obchodzone było nadzwyczaj uroczyście. Wczesnym rankiem została odegrana pobudka na ulicach miasta, o godz. 8-ej rano został wywieszony czerwony sztandar na wieży Magistratu. O godz. 10-ej rano zebrały się tłumy świętujących towarzyszów przed Klubem Robotniczym oraz przybyły z huty szklanej „Kryształ" i dzielnicy wiejskiej Gidle, skąd ze sztandarami i orkiestrą pochodem udano się na plac teatralny „Kinemy", gdzie przy dźwiękach marsyljanki rozpoczął się wiec, na którym przemawiał tow. poseł **Pużak** oraz tow. Fr. **Lenk.** Po przyłączeniu się pochodu Poalej - Sjon lewicy i prawicy oraz Bundu wyruszył około 4.000 osób liczący pochód, który przeszedł ulicami miasta.

Wieczorem odbyła się 1-szo majowa akademja. Przez cały dzień odbywała się zbiórka pieniężna na rzecz T. U. R.

NOWO-ŚWIĘCIANY

Dn. 1 maja odbył się wiec pod gołem niebem, na którym do tłumnie zebranych przemawiali tow. tow.: poseł **Pławski, Polakiewicz i Dubowski.** Rezolucja C. K. W. została przyjęta jednogłośnie.

PRZEGLĄD PRASY

Wybory niemieckie. — Litwa a Polska. — Sprawy sejmowo - konstytucyjne. — Amnestja. — Galowe mundury.

Jedynie **„Kurjer Warszawski"** zabrał dotychczas głos w sprawie wyborów niemieckich. Pismo to uznaje, że klęska nacjonalistów i zwycięstwo socjalistów jest objawem dodatnim dla sprawy pokoju, ale nie wierzy, by polityka zagraniczna Niemiec zmieniła się, co do swej treści, którą jest zaborczość, przekreślenie postanowień traktatu Wersalskiego i t. d. Nie będziemy polemizowali z tym poglądem, który należy już do „żelaznego kapitału" nacjonalizmu polskiego.

„Kurjer Poranny" i **„Dwugroszówka"** w artykułach, pełnych spokoju i umiaru, witają delegację litewską, przybyłą do Warszawy w celu rokowań. Są to pierwsi Litwini, którzy „urzędowo" przekroczyli granicę polską. Oba pisma wyrażają nadzieję, że rokowania doprowadzą do pomyślnych wyników, zastrzegają się przecież stanowczo przeciw jakiemukolwiek wywlekaniu sprawy wileńskiej.

„Gazeta Warszawska" krytykuje sposób pokrycia wydatków na podwyżki uposażeń urzędniczych przez nowe podatki, powtarzając kilka argumentów, przytoczonych przez tow. Diamanda. Natomiast **„Kurjer Poranny"** staje w obronie praktyki rządowej, „pomagając" sobie takiemi „argumentami", że P. P. S. tęskni do koalicji z endekami, co wypływa stąd, że obie te partje mają w swych szeregach elementy drobnomieszczańskie. Zabójczy argument! Jak to odrazu widać, że w redakcji „Kurjera" pracują byli socjaliści, uświadamiający „klasowo" swych kolegów!

„Nasz Przegląd" na podstawie zdrowej i nie zarażonej „wątpliwościami" wykładni, wskazuje słusznie, że Prezydent Rzeczypospolitej obowiązany jest ogłosić wszystkie uchwały parlamentarne, powzięte zgodnie z przepisami Konstytucji.

„Epoka", pisząc o rządowym projekcie amnestji, domaga się rozciągnięcia go na komunistów do 20-go roku życia i na całkowite darowanie im kary, nie zaś na ⅓, jak przewiduje projekt.

„Polska Zbrojna" wślad krakowskiego „Kurjerka" domaga się paradnych mundurów dla armji. Wówczas wojsko będzie budziło „szacunek", jako że „mundur pociąga i jest przedmiotem pożądań i zazdrości". Jeżeli więc ludzie, nie mający co włożyć do ust, będą „pożądali i zazdrościli" wygalowanym wojskowym, to Polska dużo na tem zyska — wedle „partjotycznego" organu wojskowego. Naszym militarystom przewraca się już w głowie.

B.

ELEKTRYFIKACJA KRAJU

W sferach rządowych czynione są energiczne zabiegi w kierunku elektryfikacji kraju. Akcja ta niewątpliwie w Polsce wyda odpowiednie rezultaty, a to tembardziej, że konsumcja elektryczności jest u nas bardzo słaba. W 1926 roku na mieszkańca wypadało w Polsce 66 kilowatgodzin, bez Górnego Śląska tylko 27, gdy we Włoszech na mieszkańca w tym samym czasie wypadało 200 kilowatgodzin, we Francji 290, w Stanach Zjednoczonych 630, w Szwajcarji 1010.

ZMIERZCH NACJONALIZMU EKONOMICZNEGO

Wyszła świeżo z druku wielkiej wagi książka ekonomiczna, którą poznać powinien każdy obywatel sprawom publicznym oddany. Mówimy o książce senatora, b. ministra Hipolita Gliwica („Międzynarodowa współzależność ekonomiczna a polska polityka gospodarcza", str. 278. W. J. Mortkowicz). Książka wysoce zajmująca, operująca materjałem wszechstronnie rozpatrzonym i z najróżnorodniejszych czerpana źródeł. Książka autora, który posiadł wielce poważne wykształcenie ekonomiczne, wyszedł ze szkoły marksowskiego myślenia, objechał dwie półkule świata, czynny był w przemyśle, w bankowości, w Lidze Narodów. Świat gospodarstwa międzynarodowego nie ma dla niego tajemnic, wszystko wie, czytał, przetrawił. Myśli przytem kategorjami ekonomicznemi, sprawdzonemi na materjale najnowszym. Znając nawet cały, albo większą część materjału statystycznego krajowego i międzynarodowego, memorjały Ligi Narodów, książki i artykuły dziennikarskie, na które się autor powołuje, spotykamy na każdym kroku uwagi oryginalne, — owoc rozmyślań i wieloletnich doświadczeń autora. Cóż dopiero, gdy obywatel, którego namawiamy do przestudjowania tej pracy — dzieł nie zna i czytać ich nie ma poprostu czasu! Z książki można się o mnóstwie rzeczy dowiedzieć, poznać je, zrozumieć! A wszystko to są zagadnienia pierwszorzędnej wagi, zagadnienia, które stanowią dramatyczne napięcie chwili, od których rozwiązania zależy przyszłość świata! Książka ta z natury rzeczy znajdzie wielu a wielu czytelników. Powinna być przedmiotem czytania i analizy we wszystkich seminarjach TUR'a. W kołach hołdujących ekonomice mieszczańskiej, liberalnej czy konserwatywnej zrywała protest, książka ta, bowiem, wywraca wiele wierzeń, drogich tym sferom narodowego kapitalizmu. Przedewszystkiem teorję samostarczalności ekonomicznej. Był czas, kiedy ludzi największą troską była zasada samostarczalności gospodarczej. W okresie tworzenia, po wojnie światowej nowych państw — pytano wciąż, żali Polska może być samostarczalna? Nie byli to ekonomiści. Byli to politycy o takim czy innym napięciu nauki i talentu. Śród nich byli tacy nieucy jak Lloyd George... i jego doradcy. Jeżeli Polska jest samowystarczalna, zasługuje na to, aby była niezawisłem państwem. Jeżeli nie,— nie będzie państwem. Trzeba było dowodzić, że jest samostarczalna, bo przekonać nieuka sposobu niema. Czasu wojny miewałem w Paryżu odczyty na ten temat, odczyty, które mi jednały wielkie pochwały, odczyty ogłoszone po francusku i po angielsku, w których dowodzić musiałem słuchaczom, że Polska żyć może bez Rosji, bez Prus, bez Austrji, że może być szczęśliwa dla siebie i dla świata niezawisłą. Kosztowało to wiele pracy, zadowalało wielu specjalistów (sądząc po sprawozdaniach w pismach fachowych), obalało wiele życiowych podówczas wątpliwości. Gdybym dzisiaj po latach dziesięciu miał te same tematy rozwijać, mówiłbym nie na temat samostarczalności, a przeciwnie dowodziłbym, że samostarczalność jest fikcją, dowdziłbym, opierając się na przekonywujących wywodach Hipolita Gliwica, że nie ma nowoczesnych państw samostarczalnych, tylko „współzależność ekonomiczna". I że ta ostatnia będzie się coraz bardziej rozwijała i umacniała, i że cała przyszłość świata zależy od tego, aby narody sobie tę prawdę uświadomiły. Produkcja i spożycie, pośrednictwo powojenne opanowane jest przez prawdę oczywistą tej zasady, która niby pierścień stalowy opasać zaczyna świat cały. Współzależność znaczy porzucenie wielu tak zwanych prawd, na których wedle niektórych ekonomistów i socjologów spoczywa niezależność i „suwerenność państwa narodowego". Co znaczy suwerenność, droga publicystyczna ubiegłych stuleci, wobec istnienia Ligi Narodów?

Autor czyni przegląd wszystkich najważniejszych dziedzin życia gospodarczego (handel międzynarodowy, emigracja, komunikacja i transport, pieniądz, bilanse, kartele) i wszędzie wykrywa tendencje wszechmożne do kooperacji i współzależności. Wykład swój ilustruje przykładami, chwytanymi „na gorącym uczynku". Jesteśmy jak gdyby przed ekranem kina. Obrazy przelatują koło nas. Autor wiąże je i wykrywa jak bardzo są ze sobą zbliżone. Jesteśmy w Stanach Zjednoczonych, to znowu w Anglji, w Niemczech. Jesteśmy świadkami, jak na płynnej rzece przeobrażeń djalektycznie znikają parodoksy życia gospodarczego i parodoksy prawd nauki ekonomicznej. Co chwila stajemy jak gdyby na ślepej ulicy, oglądamy się za drogą, za nicią Ariadny — zjawia się też Ariadna w postaci autora. I powoli znikają labirynty i przed oczyma widza zieleni się droga: oto droga przyszłego rozwoju.

Międzynarodowa Konferencja Ekonomiczna po ciężkiej pracy genewskiej (1927) rzuciła światło latarni morskiej na spienione bałwany sprzeczności ekonomicznych naszych czasów. Hic Rhodus, hic salta! Nie sposób socjalizować nędzy. Wiemy o tem ostatniem już od czasów Karola Marksa. Wiemy, to znaczy pamiętać powinniśmy. Nie pamiętamy i wikłamy się w sprzecznościach myśli i słów, taniej demogogji i liczmanów przebrzmiałej pseudo nauki. Gliwic zaczyna od dołu, analizuje żywe życie powojennego gospodarstwa światowego i polską politykę gospodarczą nie przykrawa do paradoksów niedorzecznych urzędników M. P. H., ale do szerokiego tchnienia czasu. Nie ponura komedja nacjonalizmu ekonomicznego, ale żywy, jak życie samo, dramat, to znaczy czyn (gli bowiem znaczy po grecku dramat) produkcji i spożycia na tle międzynarodowej współzależności, t. j. kooperacji — zbawi nas od głodu i frazesów! Czyn to znaczy **Myśl.** Czyn to znaczy **Praca.** To są prawdy, nie słowa.

P. Gliwic wyszedł przed laty ze szkoły marksizmu. Wyszedł też ze szkoły matematycznego myślenia. Od matematycznych iluzji i utopji chroniła go żelazna logika realistycznego myślenia ucznia „Kapitału". Z taką metodologją Odyseusz mógł się śmiało puścić na burzliwe wały życia współczesnego i dał nam wielce ciekawy, wielce utalentowany obraz życia. Tylko człowiek, który zna Stany Zjednoczone jak Europę, starą Europę jak Stany Zjednoczone może być Mentorem naszych ekonomicznych Telemaków. Książka Gliwica może być tak samo potrzebna w Londynie, jak w Paryżu, Berlinie czy Wiedniu. Ale u nas jest — konieczna. Sprawi, że niejedno bielmo spadnie z oczu, niejedna tak zwana prawda uznana zostanie za tani bilonowy liczman. Nie mała to zasługa być heroldem Prawdy!

Stanisław Posner.

TELEGRAMY

ZWYCIĘSTWO SOCJALISTÓW W BAWARJI I OLDENBURGU

Berlin, 21.5. PAT. W odbywających się jednocześnie z wyborami do Reichstagu i do sejmu pruskiego w wyborach do sejmu bawarskiego socjalistów odnieśli poważne sukcesy, zdobywając 34 mandaty, czyli o 9 mandatów więcej, niż w sejmie poprzednim.

W Oldenburgu wybory do sejmu krajowego przyniosły również zwycięstwo socjalistom, którzy uzyskali 14 mandatów, wobec 9 dotychczas posiadanych.

PRZYWÓDCY SOCJALISTYCZNI PRZESZLI W OKRĘGACH

Berlin, 22.5. PAT. Na zasadzie dotychczasowych informacji stwierdzić można, że socjaliści przeprowadzili wszystkich swoich przywódców w okręgach. Premjer pruski Braun. b, pruski minister Spraw Wewnętrznych Severing i prezydent dawnego Reichstagu Loebe zostali wybrani w okręgach.

MINISTER STRESEMANN

Berlin, 22.5. PAT. Minister Stresemann, który przepadł z listy okręgowej w Bawarji Dolnej i Górnej, wchodzi do Reichstagu z listy państwowej niemieckiej partji ludowej.

LISTA POLSKIEJ PARTJI LUDOWEJ

Berlin, 21.5. PAT. Jak wynika z dotychczasowych obliczeń lista polskiej partji ludowej zdobyła ogółem przy wyborach do Sejmu pruskiego 56.834 głosów, w tem z okręgu opolskiego 34.231 gł., z okręgu wrocławskiego 226 gł., z pogranicza, t. j. z okręgu Frankfurt nad Odrą 3.351 gł., Pomorze dało 1.001 gł., Prusy Wschodnie 4.710, Westfalja 9.026, Nadrenja 3.909, Hanower 380. Głosów mazurskich w Prusach Wschodnich jest 365, litewskich 108.

PRZEWIDYWANIA PRASY

Berlin, 22.5. PAT. Prasa berlińska i koła polityczne Berlina podjęły już dzisiaj dyskusję na temat konsekwencji obecnych wyborów.

Prasa demokratyczna z „Berliner Tageblatt" na czele wyraża przekonanie, że, wobec wyników głosowania, obecny gabinet Rzeszy poda się do dymisji już w ciągu dnia jutrzejszego. W końcu tygodnia prawdopodobnie przybędą do Berlina przywódcy wszystkich stronnictw. Podjęcia jednak rokowań o utworzenie nowego gabinetu i nowej koalicji spodziewać się można. zdaniem „Berliner Tageblatt", dopiero po Zielonych Świętach. Dziennik twierdzi, że niemiecka partja ludowa, która dotychczas zajmowała stanowisko nieprzychylne dla idei tak zwanej wielkiej koalicji, od niemieckiej partji ludowej do socjalistów, obecnie, pod wrażeniem wyników wyborów, ma uważać taką „wielką koalicję" za jedynie możliwą w przyszłym Reichstagu większość rządową.

ROZŁAMY W „ZWIĄZKU LENINA"

BERLIN, 21.5. PAT. Rozkład organizacyjny lewicowej secesji komunistycznej „Związku Leina" trwa w dalszym ciągu. Organizacje, należące dotąd do Związku, rozbiły się na trzy grupy. Znaczna część przywódców, z redaktorem organu secesji „Volkswille" zgłosiła akces do niemieckiej partji socjal-demokratycznej. Na konferencji odbytej w tej sprawie na 38 obecnych 25 wypowiedziało się za akcesem do S. D. 10 głosów za utrzymaniem samodzielności organizacyjnej, 3 głosy za powrotem do partji komunistycznej. Do socjal-demokratów przeszedł także cały personel redakcyjny „Volkswille" z Gwido Hoimem na czele. Do niemieckiej partji komunistycznej zgłosili akces wybitni przywódcy sececji jak Ruth Fischer, Masłow i Szolem. Przypuszczalnie jednak nie zostaną oni przyjęci do partji. Samodzielność „Związku Lenina" stara się utrzymać grupa z Urbansem na czele. Organem stronnictwa pozostaje redagowana przez Urbansa „Die Fahne des Kommunizmus". Po tych rozłamach „Związek Lenina", który zyskał przy wyborach niespełna 80.000 głosów, pozostaje drobną grupą.

PREMJER WALDEMARAS W LONDYNIE

Londyn, 21 maja. (PAT.). Bawiący tu premjer litewski Waldemaras odwiedził dzisiaj w Foreign Office sir Austena Chamberlaina. Jutro Chamberlain wyda na cześć Waldemarasa śniadanie w salonach Izby Gmin. We czwartek, dnia 24 b. m. Waldemaras przyjęty będzie na audjencji przez króla Jerzego.

Londyn, 21.5. PAT. W rozmowie premjera litewskiego, p. Waldemarasa z ministrem Chamberlainem w Izbie Gmin poruszono sprawy ogólne, a także dążenie do rozszerzenia tradycyjnej przyjaźni obu państw.

WYWIAD Z WALDEMARASEM

Berlin, 21 maja. „Vossische Zeitung" podaje w depeszy z Londynu wywiad, udzielony przez litewskiego premjera Waldemarasa przedstawicielom prasy. W sprawie stosunków polsko - litewskich premjer Waldemaras miał oświadczyć, że wprawdzie w zakresie poprawy stosunków między obu krajami zrobiono niezbyt wielkie postępy, to jednak jest rzeczą dodatnią, że oba kraje wyraziły gotowość rokowania ze sobą. Gdyby nawet zawarcie ostatecznego układu polsko - litewskiego okazało się rzeczą niemożliwą, to jednak możnaby zawrzeć przynajmniej tymczasowe modus vivendi. Sytuacja stanie się bardziej wyraźną dopiero po ukończeniu prac mieszanych komisji polsko-litewskich.

Premjer litewski oświadczył dalej, że rezolucja genewska jest zupełnie nową propozycją, gdyż proponuje ona rozpoczęcie bezpośrednich rokowań, z wyraźnem wymienieniem sprawy zagwarantowania pokoju, jako ich celu. Rezolucja pomija wprawdzie milczeniem sprawę wileńską, mimo to jednak zawarcie ostatecznej umowy z Polską jest, zdaniem p. Waldemarasa, niemożliwe dopóty, dopóki sprawa wileńska nie zostanie załatwiona. Obecne rokowania zmierzają przedewszystkiem do stworzenia modus vivendi pomiędzy Polską i Litwą.

STRASZNY WYBUCH W FABRYCE CHEMICZNEJ W HAMBURGU

90 OSÓB ZATRUTYCH TRUJĄCYM GAZEM

Berlin, 21 maja. (PAT.). W składach fabryki chemicznej Hugona Stelzenberga w wolnym porcie Hamburga wybuchł tank, zawierający gaz phosgen, używany w czasie wojny do wypełniania granatów gazowych (granaty te znane były pod nazwą „granaty z żółtym krzyżykiem). Gaz, który się wydobył z tanku, zaczął się szybko rozprzestrzeniać. Skutki katastrofy były straszne. Ludzie, znajdujący się w pobliżu, padali nieprzytomni na ziemię. Wśród robotników pracujących w składach, zapanowała panika. Zaalarmowana straż ogniowa próbowała zwalczać niebezpieczeństwo wodą. Zatelefonowano do Berlina po maski gazowe i amoniak, aby przeciwdziałać gazowi.

Wiatr, wiejący w kierunku Wilhelmsburga, poniósł za sobą falę gazową, tak, że w Wilhelmsburgu wiele osób zostało zatrutych.

Ogółem zatrutych jest około 90 osób, z tych 7 już zmarło.

KOMENTARZE „VORWAERTSU"

Berlin, 21 maja. (PAT.). „Vorwärts", w depeszy z Hamburga, zwraca uwagę, że firma Stolzenberg, w składach której nastąpił wybuch phosgenu, już w dawnych czasach była otoczoną dziwnemi tajemnicami politycznemi, pozostającemi w związku z tajną współpracą pomiędzy ministerjum Reichswehry a władzami wojskowemi Sowietów.

ZASTRZELENIE 2 FASZYSTOW

Rzym, 21 maja. (A. W.) W jednej z miejscowości w pobliżu Florencji nieznany sprawca zastrzelił dwuch faszystów. Sprawca zbiegł.

PRAGMATYKA URZĘDNICZA

„Kor. Warsz." donosi: Jak słychać, projekt pragmatyki urzędniczej został już całkowicie opracowany. Projekt ten do chwili obecnej w całości nie jest jeszcze znany sferom urzędniczym. Sądząc z informacji, jakie o tym projekcie przedostały się do sfer urzędniczych, ogół urzędniczy odnosi się do postanowień w nim zawartych bardzo krytycznie.

Co słychać na świecie?

KRONIKA TELEGRAFICZNA

ROZWÓJ MIĘDZYNARODOWEGO USTAWODAWSTWA PRACY.

W ciągu ostatnich dwóch miesięcy zaznaczyło się silne ożywienie w zakresie ratyfikacji międzynarodowych konwencyj pracy i od 1 marca zarejestrowano ogółem 12 nowych aktów ratyfikacyjnych, skutkiem czego ogólna ich liczba wzrosła do 268.

Wśród dokonanych ratyfikacyj cztery dotyczą konwencji o równomiernem traktowaniu robotników obcokrajowych i tubylczych, poszkodowanych przy pracy, — konwencję tę ratyfikowały obecnie poza Polską trzy państwa t. j. Francja, Danja i Włochy.

Francja, Holandja i Włochy ratyfikowały konwencję o obowiązkowem badaniu przez lekarzy pracowników młodocianych, zatrudnionych na statkach, a Francja ponadto konwencję o umowie najmu marynarzy oraz o odszkodowaniu należnem robotnikom rolnym, ofiarom nieszczęśliwych wypadków przy pracy.

Węgry ratyfikowały wreszcie konwencję o bezrobociu, uchwaloną przez I Międzynarodową Konferencję Pracy w Waszyngtonie, — konwencję, ustalającą na 14 lat granicę wieku dla pracowników, zatrudnionych na statkach, oraz konwencję, zakazującą zatrudnianie na statkach w charakterze palaczy pracowników niżej lat 18.

WYKOPALISKA ARCHEOLOGICZNE W EGIPCIE.

Donoszą z Kairu: Francuski Instytut Archeologji Wschodniej przeprowadził prace wykopaliskowe na północ od małej świątyni Deir El Medina, i na południe od miejsca, w którem słynny egiptolog francuski Maspeiro odkrył w roku 1886 sarkofag księżniczki Mitocris. Obecnie odkryto tam dwie komnaty, grubo ciosane, zawierające kilkadziesiąt bloków kamiennych, pochodzących ze świątyni króla Takarka z 20 dynastji. Obok tych bloków znaleziono wiele przedmiotów nowoczesnego pochodzenia, jak liny i broń. Przedmioty te były pozostawione przez misję francuską, wysłaną w r. 1831 w celu przewiezienia do Paryża obelisku z Luksoru.

— W wyborach do Rady miejskiej w Dortmundzie Polacy uzyskali 2 mandaty.

— Z Nowego Jorku donoszą, iż dotychczas naliczono 46-u górników, którzy ponieśli śmierć wskutek wybuchu w kopalni Mather. Istnieje mała nadzieja odszukania pozostałych 152 górników, którzy w chwili katastrofy znajdowali się w szybie.

— Perski minister spraw zagranicznych, Ansari, podał się do dymisji.

— Prasa szanghajska donosi, jakoby syn Czang - Tso - Lina, Czang - Sieu-Lang, który przybył niedawno do Pekinu, w celu wzięcia udziału w obradach Rady wojennej, został znaleziony w pobliżu dzielnicy dyplomatycznej z trzema straszliwemi ranami. Ciało było już zastygłe.

RUCH KOBIECY

Warszawski Wydział Kobiecy P. P. S. przypomina o dzisiejszem zebraniu wtorkowem (t. j. dnia 22 b. m.) o godz. 7 wieczorem przy ul. Leszno 53.

Referat wygłosi tow. **Stefanja Targowska.**

17-ta Loterja Państwowa

I klasa — 2-gi dzień.

Zł. 35.000 nr. 7513.
Zł. 2.000 nr. 144407.
Zł. 1.000 n-ry: 17488 143371.
Zł. 500 n-ry: 102258 110613 111932.
Zł. 400 n-ry: 102119 116031 .
Zł. 300 n-ry: 19767 25137 39547 52740 79465 143964.
Zł. 200 n-ry: 3237 9896 19162 26709 31067 38253 41340 46720 47808 50717 63983 65696 69727 79463 116040 122664 123075 129492 136850 146672 149561.

ODRZUCENIE WNIOSKU LABOUR PARTY

Londyn, 21 maja. (PAT.). Po długich debatach w komisji parlamentarnej odrzuconą została poprawka Labour Party, proponującą powiększenie obrotu pieniężnego Anglji z 260 do 276 miljonów ft. szterlingów.

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

STRAJK W TARTAKU I NA KOLEJKACH „CENTURY"

(telefonem)

W poniedziałek o godz. 4-ej rano, na tartaku i na kolejkach firmy „Century" w Hajnówce wybuchł strajk powszechny. Robotnicy drzewni z Hajnówki przyłączyli się do strajkujących od 2 tygodni robotników z tartaków i kolejek „Century" w Białowieży. Strajk w Hajnówce jest częściowo poparciem walki robotników z Białowieży, głównie zaś jest strajkiem ekonomicznym, gdyż robotnicy z Hajnówki wysunęli takie same żądania, dotyczące podwyżki płac jak w Białowieży. Przebieg strajku jest całkowicie spokojny i imponuje solidarnością i postawą strajkujących robotników.

Firma „Century" znajduje się w krytycznem położeniu, ma liczne zamówienia, z których się nie może wywiązać. Odbiorcy nalegają, a firma ponosi ogromne straty.

Tu też stanowisko pp. dyrektorów, którzy dotąd nie chcieli nawet mówić o podwyżkach — staje się coraz bardziej ustępliwe i już godzą się na podwyżki dla Białowieży i Hajnówki, ale wprost w śmiesznie małej wysokości. Jeszcze jednak parę dni, a firma „Century" zmuszona sytuacją, w jakiej się znajduje będzie musiała zgodzić się na słuszne żądania robotnicze. Zwłaszcza, że niektórzy kierownicy firmy otwarcie mówią, że daliby większe podwyżki, o ile robotnicy wystąpią ze Związku. Chodzi tu więc nie o pieniądze, a o chęć złamania silnej organizacji robotniczej. Przyłączenie się do strajku robotników Hajnówki decydująco wpłynie na wynik strajku.

Do Hajnówki szerokotorową koleją przywieziono dużą ilość węgla dla kolejek leśnych „Century". Wobec strajku robotnicy nie wyładowywują tego węgla. Firma musi płacić składowe i być może, że kolej potrzebując wagonów zabierze je wraz z węglem z Hajnówki. Straty firmy znów będą olbrzymie. Firmie jednak nie chodzi o pieniądze, a o ambicje, iż nie ustąpi robotnikom.

Zobaczymy jak długo wytrzyma.

Zaś groźby, że robotnicy pod naciskiem władz będą musieli załadować wagony — nie przestraszą nikogo. Istnieje w Polsce wolność strajku i nikt do łamania go nie może być zmuszony. Władze administracyjne zresztą samorzutnie oświadczyły, że do zatargu mieszać się nie będą (bo zresztą nie mogą) i że pilnować będą tylko spokoju.

WARSZAWA ROBOTNICZA

STRAJK PROTESTACYJNY W „ARSIE"

Od tygodnia trwa strajk w drukarni „Ars" (Sienna 33). Powodem do strajku jest przyjęcie do pracy linotypisty A. Szabłowskiego, który, w czasie obecnej akcji, regulującej chaos cennikowy wśród składaczy maszynowych, przeciwstawił się interesom ogółu drukarzy i poszedł pracować do Galewskiego (Ordynacka 6) na miejsce strajkujących.

Skutkiem akcji Szabłowskiego, drukarnia Galewskiego nie podporządkowała się w zupełności żądaniom składaczy maszynowych. Przed objęciem przez niego pracy w drukarni Galewskiego Związek Drukarzy zwracał się do Szabłowskiego, pracującego w druk. „Arsa", aby tego nie robił, wyjaśniając mu powody. Nie usłuchał.

Gdy Związek Drukarzy unormował już płace w drukarni „Arsa" i zużył na to sporo wysiłków, Szabłowski objął tam korzystniejszą posadę. Pracownicy, oburzeni postępowaniem Szabłowskiego, z obawy, aby im znów nie popsuł warunków, jak poprzednio, wyrazili protest przez porzucenie pracy.

Współwłaściciel tej drukarni, p. Kwieciński, enpeerowiec, któremu widać takie łamistrajkowskie postępowanie dogadza, nie zgadza się na usunięcie Szabłowskiego i wytęża wszystkie siły, aby obronić łamistrajka.

P. Kwieciński obecnie organizuje łamistrajków. Na miejsce strajkujących stanęli do pracy: Paźniewski, b. właściciel drukarni, i Bojankiewicz (pracuje nocami), zarządzający drukarnią b. firmy Michalski przy ul. Chmielnej 27; redaktor „Głosu Pracy Polskiej".

Widzimy, więc, że znów na arenę występują zwolennicy „Pracy Polskiej", którzy sobie wzięli za zadanie przeciwdziałać akcji, zmierzającej do poprawy stosunków w drukarstwie. Szabłowski i jego sympatycy pracują po kilkanaście godzin bez przerwy, chcąc tylko złamać opór strajkujących.

STRAJK W PAŃSTWOWYCH ZAKŁADACH LOTNICZYCH

Sytuacja w Państwowych Zakładach Lotniczych nie uległa zmianie. Na 22 b. m. u głównego inspektora pracy. p. Klotta, wyznaczona została konferencja przedstawicieli Związku Zawodowego Metalowców i przedstawicieli Państwowych Zakładów Lotniczych.

PROGRAM SZCZEGOŁOWY ZLOTOW MŁODZIEŻY T. U. R.

W DNIACH 27 I 28 MAJA

ŁÓDŹ

27-go Maja.

8 — 9 rano Otwarcie Zlotu.
9 — 12 — Zawody Sportowe.
12 — 15 Akademja.
15 — 16 — Obiad.
16 — 18 — Zawody Sportowe.
18 — 20 — Popisy artystyczne.
20 — Kolacja i gdy towarzyskie.

28-go Maja.

6 — Pobudka.
7 — 8 — Śniadanie.
8 — 12 Zawody Sportowe i wycieczki.
12 — 15 — Przedstawienie.
15 — 16 — Obiad.
16 — 20 — Pokazy harcerskie, mecz piłki nożnej.
20 — Zamknięcie Zlotu.

SOSNOWIEC

27-go Maja.

6.30 — Pobudka.
7.30 — 8.30 — Śniadanie.
8.30 — 9.30 Otwarcie Zlotu.
10 — 12 — Pochód i złożenie wieńca na grobie poległych towarzyszów.
12 — 14 — Akademja.
14.30 — 15.30 — Obiad.
16 — 20 — Zawody Sportowe.
20.30 — 21.30 — Kolacja, zwiedzanie Zbiorów.

28-go Maja.

6.30 — Pobudka.
7 — 8 — Śniadanie.
8 — 12.30 — Zawody Sportowe i wycieczki.
13 — 14.30 — Obiad.
14.30 — 19.30 — Popisy artystyczne.
20 — Zamknięcie Zlotu.

PROCES O „KONRREWOLUCJĘ GOSPODARCZĄ W ZAGŁĘBIU DONIECKIEM

MOSKWA, 21 maja. (P. A. T.). Agencja Tass. W procesie o działalność kontrrewolucyjną w Zagłębiu Donieckim, rozpoczął się właściwy przewód sądowy. Jeden z głównych oskarżonych inż. Berezowski przyznał się do winy, oświadczając, iż był członkiem grupy kontrrewolucyjnej, otrzymywał pieniądze od dawnych właścicieli kopalń, przesyłał im wiadomości i brał udział w szkodliwej dla kopalń działalności.

ZAKONCZENIE STRAJKU W PRZEMYSLE WESTFALSKIM

Bochum, 21 maja. (P. A. T.) Wszystkie grupy pracowników przemysłu cementowego przyjęły w całej rozciągłości orzeczenie rozjemcy z dn. 14 maja. W ten sposób z dniem 19-go maja został przerwany strajk w westfalskim przemyśle cementowym.

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

POSIEDZENIA, ZGROMADZENIA ODCZYTY

We wtorek, dnia 22 b. m.

Grochów. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Męcińska 12, posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Marymont. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Marymoncka 40, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Powązki. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Okopowa 30, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Praska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Brukowa 29, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Sielce. O godz. 7, Czerniakowska 32, posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Śródmieście. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się zebranie Komitetu dzielnicowego.

Koło rzeźników. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, odbędzie się zebranie Koła.

W środę, dnia 23 b. m.

Koło „Annopol". O godz. 7 w budynku nr. 3, w Annopolu, odbędzie się zebranie koła.

Dzielnica Czerniakowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Solec 67, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Jerozolimska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Mokotowska. O g. 7 w lokalu dzielnicy, Bagatela 12a, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy, z referatem

Dzielnica Praska. O g. 7 w lokalu dzielnicy, Brukowa 29, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Starówka. O godz. 6 w lokalu dzielnicy, Rycerska 6, odbędzie się zebranie członków dzielnicy

Dzielnica Wola - Czyste. O g. 7 w lokalu dzielnicy, Wolska 44, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Koło Młynarzy. O godz. 6, Rycerska 6, zebranie Koła.

Koło fabr. Tytoniowej. O godz. 5 w lokalu, Okopowa 30, odbędzie się zebranie koła.

Sekretarjat koła Pracowników Kasy Chorych czynny w środy i piątki od godz. 6 min. 30 do godz. 8 min. 30 w lokalu O. K. R. (Al. Jerozolimskie 6).

RUCH ZAWODOWY

Baczność Metalowcy fabryk prywatnych i uwojskowionych! We wtorek, dnia 22 maja b. r. o godzinie 7 wieczorem, w lokalu Związku Metalowców — Leszno 53, I p. — odbędzie się posiedzenie Mężów Zaufania i Delegatów fabryk prywatnych i uwojskowionych. Obecność wszystkich konieczna. Sprawy nadzwyczaj ważne.

Z sądów.

APELACJA PROKURATORA W SPRAWIE KURNATOWSKIEGO I INNYCH.

W ostatnich dniach do sądu apelacyjnego wpłynęła apelacja prokuratora od wyroku Sądu Okręgowego uniewinniającego Kurnatowskiego, Dobieckiego, Marczaka, Rutkiewicza i Tyszczyńskiego, oskarżonych, w związku z nadużyciami w urzędzie śledczym.

Prokurator apeluje w stosunku do wszystkich 5 oskarżonych podkreślając: iż 1) o winie Kurnatowskiego świadczy nieobalone przez sąd zeznanie św. jubilera Kędzierskiego, od którego Kurnatowski zażądał 10 tys. zł., o tym, iż chodziło tu o zwrot kosztów nie może być mowy, gdyż wykrycie całej bandy Zielińskiego pochłonęło zaledwie 3 tys. zł.; 2) o winie Dobieckiego świadczą nieobalone zeznania Apfelbaumowej; 3) o winie Marczaka mówiło cały szereg świadków z pośród tych, których Marczak aresztował i za łapówkę zwalniał; 4) przeciwko Rutkiewiczowi mówi fakt iż Rutkiewicz sprzedał Weisbaumowi ukradzioną przezeń kartę rejestracyjną; winę Tyszczyńskiego ustalić można nie na podstawie zeznań świadków, lecz na podstawie załączonego do sprawy podpisanego przezeń protokółu aresztowania Weisbauma i Gettera, których świadek po otrzymaniu łapówki, zwolnił.

Prokurator popiera akt oskarżenia w całej rozciągłości.

O ZABÓJSTWO TOW. LUBECKIEGO.

Wczoraj w sądzie apelacyjnym miała się odbyć sprawa Stanisława Makowieckiego, skazanego za zabójstwo tow. Matysa Lubeckiego, prezesa zw. tragarzy, na 6 lat ciężkiego więzienia.

Sprawa uległa odroczeniu, na skutek wniosku obrony o powołaniu na dodatkowych ekspertów dr. Radziwiłowicza, dr. Łunińskiego, Bednarca i Nelkena.

ZABÓJCA PREZYDENTA M. ŁODZI STANIE DZIŚ PRZED SĄDEM APELACYJNYM

Zabójca prezydenta m. Łodzi, Cyzarskiego, Rydzewski, skazany przez Sąd Okręgowy m. Łodzi na karę śmierci, stanie dziś przed sądem apelacyjnym.

Wyrok kary śmierci na Rydzewskiego był pierwszym wyrokiem śmierci w drodze postępowania zwykłego, po zniesieniu sądów doraźnych.

I. K.

KRONIKA EMIGRACYJNA

ILE OBECNIE PŁACI EMIGRANT ZA „BEZPŁATNY" PASZPORT EMIGRACYJNY.

Ustawa Emigracyjna przewiduje bezpłatne paszporty zagraniczne dle emigrantów. W praktyce jednak emigrant grubo płaci za wszelkie papiery i formalności, związane z uzyskaniem emigracyjnego paszportu. A więc za wyrobienie świadectwa kwalifikacyjnego płaci się wraz z opłatą stemplową 7.70 zł., za świadectwo z Urzędu Skarbu o niezaleganiu w podatkach **od 5 do 6 zł.**, a za paszport w Komisarjacie Rządu **7 zł.**, za podanie i opłaty stemplowe. W rezultacie koszta takiego bezpłatnego paszportu dochodzą do sumy **od 21 do 23 złotych.**

Wydział Emigracyjny Komisji Centralnej niejednokrotnie interwenjował w tej sprawie, ale bez rezultatu. Sprawa ta zależy przedewszystkiem od Ministra Pracy i Opieki Społecznej, który uczyniłby powinien odpowiednie kroki w kierunku zniesienia tych opłat.

WSTRZYMANIE WYJAZDU WIERTACZY NAFTOWYCH DO PERSJI.

Wskutek braku wolnych posad w przemyśle naftowym w Persji Poselstwo R. P. w Teheranie przestrzega przed przyjazdem do Persji wiertaczy naftowych, którzy nie zawarli kontraktu w Europie z przedstawicielami przedsiębiorstw naftowych, przebywającymi w Londynie. W związku z powyższą sytuacją, wstrzymano wyjazd kilku wiertaczy z okręgu P. U. P. P. w Drohobyczu, zamierzających bez kontraktu udać się do Persji.

NOWY KONTYGENT EMIGRANTÓW DO KANADY.

Kanadyjskie towarzystwa kolejowe zgłosiły nowe zapotrzebowanie na pracowników z Polski. Zapotrzebowanie Tow. Canadian Pacific Railway obejmuje 2.348 pracowników rolnych, 35 służących i 90 rodzin rolniczych; Tow. Canadian National Railways — 1775 robotników rolnych. Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy, którym Urząd Emigracyjny wydał odpowiednią instrukcję, podjęły dalsze kwalifikowanie kandydatów na wyjazd do Kanady z dniem 30 kwietnia 1928 r. Przedewszystkiem będą kwalifikowani kandydaci, którzy już poprzednio złożyli podania. Emigranci przyjęci do obecnego kontygentu winni przybyć do Kanady w czasie od 1 czerwca do 15 sierpnia b. r.

UKŁAD W SPRAWIE EMIGRACJI ROBOTNIKÓW SEZONOWYCH NA ŁOTWĘ.

Dnia 28 kwietnia b. r. zawarty został między Urzędem Emigracyjnym i Centralnym Związkiem Rolniczym Łotwy układ w sprawie emigracyj sezonowych robotników i robotnic rolnych na Łotwę w r. 1928.

Emigracja obejmie do 2.000 pracowników, którzy zostaną w najbliższym czasie zarekrutowani przedewszystkiem na terenie województwa Wileńskiego, następnie zaś, w razie niemożności pokrycia całkowitego zapotrzebowania — na terenach województw: Białostockiego, Nowogrodzkiego i Poleskiego. W myśl p. 2) protokółu układu robotnicy emigrujący na Łotwę winni posiadać znajomość języka rosyjskiego, litewskiego lub niemieckiego.

Zgodnie z ustalonym tekstem umowy o pracę, robotnicy polscy zrównani są z robotnikami łotewskimi tak co do wynagrodzenia za jednakową pracę, jakoteż w zakresie ubezpieczenia na wypadek choroby oraz od nieszczęśliwych wypadków przy pracy. W czasie trwania terminu, na który umowę zawarto, przysługuje robotnikowi trzydniowy urlop wypoczynkowy.

RUCH SPÓŁDZIELCZY

Dzień Spółdzielczości. W niedzielę, dnia 3 czerwca b. r. odbędzie się, dorocznym zwyczajem **„Dzień Spółdzielczości"** na terenie całej Rzeczypospolitej.

W związku z tem ukonstytuował się w Warszawie Stołeczny Komitet „Dnia Spółdzielczości", złożony z przedstawicieli poszczególnych Spółdzielni.

Na program „Dnia Spółdzielczości" mają się złożyć: **Akademja spółdzielcza** w godzinach wieczornych, kilkanaście zebrań propagandowych na krańcach i w centrum miasta, objazdy udekorowanych samochodów, z których będą wygłaszane przemówienia, oraz rozdawane odezwy i t. d.

Komitet ma w najbliższym czasie zwrócić się do wszystkich księgarni warszawskich z prośbą o urządzenie, na dzień 3 czerwca, aktualnych wystaw z literaturą spółdzielczą.

Biuro Komitetu mieści się przy ul. Chłodnej 29, tel. 312-26, w lokalu Warszawskiej Spółdzielni Spożywców, która, jako najpoważniejsza i najliczniejsza Spółdzielnia stołeczna i w tym roku ujęła inicjatywę zorganizowania „Dnia Spółdzielczości".

Najbliższe posiedzenie Komitetu odbędzie się dziś, dnia 19 b. m., o godz. 7-ej wiecz.

„PAN"
Nowy Świat 40. Pocz. o godz. 5-ej
ZEW
ZMYSŁÓW
SPOWIEDŹ SZESNASTOLETNIEJ
dziewczyny, którą nieopanowana zmysłowość zaprowadziła do garsonjer powojennych wykolejeńców.
„CAPITOL"
Marszałkowska 125. Pocz. o godz. 5-ej.

CASINO Nowy Świat 50. Pocz. o g. 4³⁰, ost. s. 10¹⁵
Wł. „FENIKS"
Henny PORTEN
w tryskającej humorem, pełnej „qui pro quo", pikantnej komedji p. t.
MOJA CIOTKA-TWOJA CIOTKA
Orkiestra pod batutą A. Furmańskiego.

Kino „APOLLO" Marszałkowska 106.
Początek seansów: 6, 8 i 10 w.
Wielki dwugodzinny program:
ANTONIO MORENO, CLARA BOW I PAULINA STARKE
w filmach p. t.
„Królowa Londyńskich Salonów"
dramat salonowo-erotyczny
oraz „Dziewczynka z baletu"
szampańska farsa. Razem 18 aktów.

Kino „PALACE"
Chmielna 9. Pocz. o godz. 6-ej pp.
OLGA CZECHOWA I WILLI FRITSCH
są filarami arcy-komicznej farsy p. t.
„PAMIĘTNIK EKSCELENCJI"
Ujawnienie pikantnych tajemnic jednego z panujących dworów europejskich.

„WODEWIL" Nowy Świat 43 Pocz. 6, 8 i 10.
Bożyszcze kobiet, najpłomienniejszy amant świata
ROD la ROCQUE
jako „CZERWONOSKÓRY DŻENTELMEN"
Pieśń miłości i poświęcenia pg. powieści W. de MILLE'A z udziałem
LILIAN RICH „Miss America 1928".

KINEMATOGRAF MIEJSKI Hipoteczna 5. Długa 25.
Początek o godz. 6³⁰.
Dla młodzieży dozwolone.
Genjalny dawno niewidziany
Rin-Tin-Tin
w sensacyjnym filmie p. t. „Wśród Wilków"
Nadprogram: Komedja.
Codziennie o godz. 12 i 5 pp. seanse oświatowe
„Tajemnice głębin morskich"
Uwaga. Dla wycieczek z prowincyj miejsca zarezerwowane.

CO GRAJĄ KINA?

Colosseum: „Piotr Wielki".
Stylowy: „Wróbelki".
Casino: „Moja ciotka, twoja ciotka!"
Miejski: „Rin-tin-tin".
Palace: „Pamiętnik ekscelencji".
Pan: „Zew zmysłów".
Rococo: „Przy dźwiękach tanga" i „Jedynaczka króla cygar".
Splendid: „Napoleon i Ludwika".
Wodewil: „Czerwonoskóry dżentelman".
Capitol: „Zew zmysłów".
Światowid: „Perła haremu" i „Król złotej młodzieży".
Apollo: „Królowa londyńskich salonów" i „Dziewczynka z baletu".
Filharmonja: „Książę i apaszka", oraz „Ameryka się bawi".
Miraż: (Czerniakowska 191). Od 21 do 24: Jak powstaje człowiek; 25-go: Martwy węzeł.
Sokół: „Intryga, miłość i prawo".
Mewa: „Bitwa morska przy wyspach Falklandzkich".

PALACE*)—„O cześć kobiety"

Pomiędzy ostatniemi programami salonowo - buduarowemi program w „Palace" oznacza się dużym zasobem zdrowego instynkt życiowego i beztroskliwej iście amerykańskiej, wesołości. Dużo rozmachu, połączenie rubaszności z subtelnym dowcipem, a wszystko to, przeplecione momentami głęboko tragicznemi, — w rezultacie daje widzowi duże zadowolenie. Wspaniały pożar lasu budzi dreszcz grozy i wywołuje zachwyt nad odwagą brygady ratowniczej, narażającej bez wahania życie dla wstrzymania rozszalałego żywiołu.

Nadprogram dobra komedja i nadzwyczaj wyraźne zdjęcia z rewji na placu Saskim w dniu 3 maja.

Ika.

*) Obraz ten dzisiaj schodzi z afisza, ale prawdopodobnie ukaże się na innym ekranie stolicy.

KRONIKA

STAN POGODY.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Naogół dość pogodnie przy dość znacznem jednak zachmurzeniu przez chmury średnich wysokości.

Skłonność do burz, szczególniej na zachodzie i północy kraju. Zrana pozatem miejscami mgła. Ciepło Słabe wiatry miejscowe.

Wieczór eksperymentalny na Towarzystwo „Osiedle". Dziś o godz. 8-ej min. 15 wiecz. odbędzie się w sali Konserwatorjum wieczór eksperymentalny dr. Radwana na d chód Towarzystwa Opieki nad Bezdomnymi „Osiedle". Bilety „Orbis".

Odczyt Magdaleny Samozwaniec. W piątek w sali Konserwatorjum Magdalena Samozwaniec wygłosi odczyt na interesujący temat: „Żony i mężowie".

„Sztuka a Państwo". W środę, odbędzie się w Polskim Klubie Artystycznym (Hotel Polonja) szósty z cyklu organizowanych przez Klub wieczorów dyskusyjnych, na temat „Teatr a Państwo". Przemawiać będą Wilam Horzyca, Leon Schiller i Wł. Zawistowski. Pocz. o godz. 8 wiecz.

Z Polskiego Towarzystwa Eugenicznego. W środę o godz. 8-ej wiecz. w sali Towarzystwa Naukowego (Śniadeckich 8, parter, 2-ie wejście) odbędzie się walne zgromadzenie sprawozdawcze członków Polskiego Towarzystwa Eugenicznego.

Polskie Towarzystwo Chemiczne. W czwartek o godz. 6 popoł. w Duż. Audytorjum Chemicznem Politechniki Warszawskiej odbędzie się posiedzenie Polskiego Tow. Chemicznego, podczas którego wypowiedzą odczyty prof. dr. Stanisław Przyłęcki: „O rozpadzie kwasu moczowego" i p. dr. Roman Małachowski: „O kwasie akonitowym".

„Prasa ukraińska". W środę o godz. 8-ej wiecz. w Słowiańskiem Towarzystwie Kultury i Sztuki (Nowogrodzka 21, pierwsze piętro) odbędzie się odczyt prof. Leona Łukasiewicza p. t.: „Prasa Ukraińska. W czwartek o godz. 8 wiecz w Sali T-wa Miłośników Historji (Stare Miasto 31), Kamienica ks. Mazowieckich) odbędzie się odczyt Franciszka Vondracka p. t.: „Kulturalne stosunki polsko - czeskie", zorganizowany przez T-wo Polsko - Czechosłowackie. Wstęp na obydwa odczyty wolny.

Pobór. W środę, 23 maja, w kolejnym dniu powszechnego poboru mężczyzn, urodzonych w roku 1907 i tych z pośród urodzonych w latach 1905 i 1906, którzy przy poprzednich przeglądach uznani zostali za czasowo niezdolnych do służby wojskowej, winni stawić się: 1) zamieszkali w 3 dzielnicy 4-go komisarjatu — w komisji poborowej nr. 1 oraz 2) zamieszkali w 4 dzielnicy III kom. — w komisji poborowej nr. 2, mieszczących się przy ul. Huzarskiej 1, 3) zam w 10, 11 i 12 dzielnicach 9-go kom. — w komisji nr. 3 (Daniłowiczowska 1), 4) zam. w 8 i 9 dzielnicach 15-go kom. — w komisji nr. 4 (Dobra 72) i 5) zam. w 14 dzielnicy 6-go kom. — w komisji nr. 5 (Twarda nr. 35).

Z GIEŁDY

Warszawa, dnia 19 maja

Dolar St. Zjedn. 8.89
Belgja 124.53
Holandja 359.75
Londyn 43,52—43,51
Nowy Jork 8.90
Paryż 35.09½
Praga 26.41½
Szwajcarja 171.81
Włochy 46.98
Wiedeń 125.42

Papiery procentowe.

Dolarówka 82.25—82.50. 8% L. Z. Banku Roln. 94.00. 8% L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94.00. 6% Pożycz. dol. 1920 r. 85.50. 8% Poż. konwersyjna 67.00. 10% Poż. kolejowa 104.00. 5% Pań. poż. konwersyjna 60.30. 4½% L. Z. ziem. przedw. 55.25. 5% L. Z. Warsz. przedw. 60.25. 4½% L. Z. Warsz przedw. 56.25. 8% L. Z. ziem. złotowe 83.00. 8% L. Z. Warsz. złotowe 78.50. 4½% L. Z. Warsz. złotowe —.—. 5% L. Z. Warsz. do 1918 r. 6% Oblig. Warsz. 1926—16 r.—63 00

Akcje.

Bank Polski 173.50—173.00. Bank Dyskontowy 133.50 128.50 Bank Handlowy 117.00. Bank Zachodni 34.50. Bank Zw. Sp Zarob. 84.00. Bank zjedn. ziem pol. Cerata —.—. Kijewski —.—. Puls —.—. Zgierz 31.25. Spiess 162 50. Elektryczność 102.00. Siła i Światło 200.00. Czersk 8.00 Częstocice 66.00. Chodorów 151.00. Gosławice 68.0.0 Michałów —.—. W. T. F. Cukru 78.00. Węglowe 100.00. Firle 70.25. Łazy 9.10. Wysoka 163.00. Polska Nafta —.—. Nobel 37 50. Cegielski. 50 00 Lilpop 43.00 Norblin 152.50. Orthwein 12.25 Morzejów 49.75. Parowóz 43. Ostrowiec A155.00. B143,00 Zieleniewski 98.00 Rudzki 57.00 Starachowice 64.75 Zawiercie 33.50. Żyrardów —.—. Borkowski 18.50.

Notowania pozagiełdowe
z dnia 19 b. m. godz. 10 w.

Akcje. Tendencja nieco słabsza. Dolar amer. 8.91¼, Bank Polski 173.50, Cukier 74 70, Węgiel 98.50, Modrzejów 49.50, Lilpop 43.00, Ostrowiec ser. 3 142.50. Rudzki 57.00, Starachowice 64.30, Żyrardów —, Rubli 100 złotem 473.00.

100 złotych w złocie 172.00.

Listy Zastawne złotowe słabsze, Obligacje m. Warszawy bez obrotów.

Tendencja dla akcji bankowych mocna.

Obroty średnie.

ROB. TOW. PRZYJACIÓŁ DZIECI.

W czwartek, dnia 24 maja o godz. 7-ej wieczorem w sali Związku Zawodowego Pracowników i Pracownic Przemysłu Włókienniczego — Wolska 54 (I piętro) odbędzie się dokończenie Zebrania Ogólnego członków Oddziału Warszawskiego R. Twa Przyjaciół Dzieci z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie z poprzedniego zebrania. 2) Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 3) Wolne wnioski.

ELEKTROWNIA
Miejska w Ostrowi-Mazowieckiej
zawiadamia, iż dnia 25-go maja r. b. o godz. 13-ej w Ratuszu odbędzie się przetarg na 2 silniki spalinowe 100 i 300 KM oraz maszyny elektryczne dla tut. elektrowni.
Wymagane warunki dla silników:
system „Diesl'a"; jednakowy typ; stopień nierównomierności nie mniejszy, jak I : 300 obr/min; rury wydechowe doprowadzone do tłumików w ziemi; możliwość regulowania obrotów podczas pracy; termin wykonania 3 miesiące —
dla generatorów:
moc 85; 175 i 250 kVA; 300 obr/min; napięcie 220/380 V; trójprądowe; bezpośrednie sprzężenie z silnikami; zapewniona równoległa praca; termin dostawy 4 miesiące.
BURMISTRZ
m. Ostrowi-Mazowieckiej (—) St. Leśniewski.
KIEROWNIK ELEKTROWNI
(—) M. Wetesko.

„PROMOL"
radykalnie tępi mole wraz z zarodkami.
Laboratorjum „POLLABOR", Sp z o. o. Warszawa.

Posadę z pensją 350 zł. miesięcznie bez trudu otrzyma każdy, kto ukończy Kursy H. Prylińskiego — Al. Jerozolimskie 27.

Ogłoszenia drobne

A) Tanio sprzedam sypialnię stylową i piękny stołowy, Graniczna 3—1 (brama).

Patefony, Parlofony, instrumenty muzyczne w wielkim wyborze oraz płyty najnowszych nagrań na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca „Lutnia", Marszałkowska 68.

Posadę otrzymawszy, opłacacie Szkołę Samochodową Inż. Froma, Hoża 35. Bezrobotnym ustępstwa.

Kilkaset słupków do ogrodzenia placów, kilkaset krzeseł od dwóch złotych, łóżka, szafy, otomany, rozmaite przedmioty wyprzedaje, Grójecka 10.

SAMUEL LIS
WYKŁADANIE PODŁÓG LINOLEUM PRZEZ NAJLEPSZE SIŁY FACHOWE
STOLJERSKA 32
TEL. 210-65 i 256-78

DRUKARNIA „ROBOTNIKA"
Wykonywa wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące. Przyjmuje do druku DZIENNIKI, TYGODNIKI, MIESIĘCZNIKI.
Ceny niskie.
Warszawa, Warecka 7.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

JAK ODBYWAJĄ SIĘ WYBORY W AMERYCE?

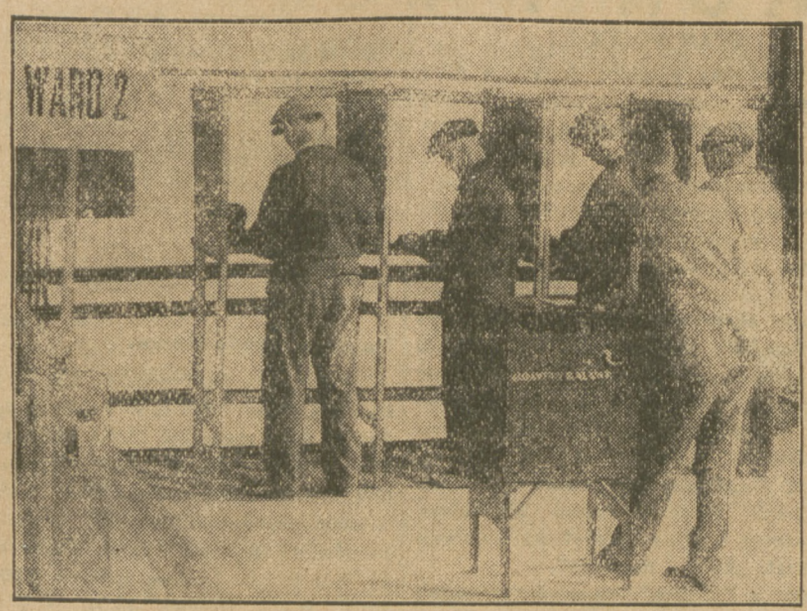

Lokal wyborczy z primitywnemi kabinami, w których głosujący składają kartki wyborcze. Na przedzie widać urnę wyborczą.

WIELKA OBŁAWA

W nocy z soboty na niedzielę ubiegłą policja pow. Warszawskiego z całym personelem i przy udziale posterunków: Pruszków, Ożarów, Zielonki, Wiktoryn i innych dokonała obławy na terenie wymienionych miejscowości. Dokonano rewizji we wszystkich t. zw. „melinach", zamieszkiwanych przez znanych i karanych już złodziei. Zatrzymano wszystkich, będących pod dozorem przestępców kryminalnych oraz kilka osób podejrzanych.

ZATRUCIE GAZEM PRZY PRACY

Przy kopaniu studni na posesji Feliksa Lidko w Rembertowie, wskutek wydzielających się gazów, zostali zatruci pracujący tam robotnicy: Tadeusz Rzepecki i Bolesław Lidko, obaj zamieszkali w Rembertowie. Miejscowy lekarz, po zastosowaniu odpowiednich zabiegów, doprowadził zatrutych do przytomności. Dalsze roboty przy kopaniu tej studni wstrzymano.

SAMOBÓJSTWO STARCA

Wczoraj w południe w szpitalu Dz. Jezus zmarł 68-letni Benjamin Gozdecki, bez zajęcia, inwalida bez prawej nogi, chory od 2 lat na artretyzm. Gozdecki wczoraj rano w mieszkaniu syna swego przy ul. Obozowej 5 postrzelił się z rewolweru w klatkę piersiową. Przyczyna samobójstwa apatja życiowa, spowodowana długotrwałą chorobą.

UPADEK 2-CH MURARZY Z RUSZTOWANIA

Przy ul. Prostej 36 wczoraj rano, wskutek załamania się 3-ch szczebli przy drabinie stojącej od strony podwórza przy odnawianiu domu, spadło 2-ch murarzy: 38-letni Władysław Kowalski (Konarskiego 1 a) i 28-letni Józefa Kujawa (Grodzisk Mazowiecki), upadając z wysokości 2-go piętra na bruk podwórza. Lekarz Pogotowia stwierdził u Kowalskiego potłuczenie kręgosłupa i prawego stawu biodrowego, u Kujawy zaś — potłuczenie i zdrapanie rąk. Po opatrunku, Kowalskiego przewieziono do szpitala Dz. Jezus. Odpowiedzialność za wypadek spada na przedsiębiorcę Górskiego (Poznańska 17), który prowadzi tam roboty. Przed ustawieniem rusztowania, drabiny nie były odpowiednia sprawdzone i zabezpieczone śrubami i drutami.

WYCIECZKI
ZARZĄDU GŁÓWNEGO TOW. UNIWERS. ROBOTNICZEGO

Zarząd Główny T. U. R. urządza w b. r. następujące wycieczki:

Na Świteź (Wilno, jeziora Trockie, Nowogródek) od dnia 6 — 10 czerwca. Prowadzi tow. poseł Zygmunt Piotrowski. Koszty 40 zł. Zapisy do dn. 31 maja.

W Pieniny (Kraków, Wieliczka, Nowy Targ, Krościenko, łodziami przełom Dunajca, Szczawnica, Trzy Korony, na czeską stronę (Smierdzoncka), Sokolica - Czertezik, przejście przez Wielki Rogacz, Piwniczna, Nowy Sącz), od dn. 28 czerwca do 6 lipca. Prowadzi tow. Halina Kopcińska. Koszty 50 zł. Zapisy do dn. 18 czerwca.

Nad morze polskie i do kaszubskiej Szwajcarji. (Bydgoszcz, Gdynia, Oksywja, Gdańsk, Sopoty, Oliwa, Hel, Kartuzy, Wieżyca), od dn. 30 czerwca do dn. 8 lipca. Prowadzi tow. poseł Zygmunt Piotrowski. Koszty 50 zł. Zapisy do dn. 20 czerwca.

Do źródeł Wisły (Katowice, Królewska Huta, Cieszyn, Skoczów, Żywiec, Babia Góra), od dnia 11 — 19 sierpnia. Prowadzi tow. Czesław Kossobudzki i poseł Adam Ciołkosz. Koszty 60 zł. Zapisy do dnia 1 sierpnia.

Na Słowaczyznę (Kraków, Zakopane, przez przełęcz pod Kopą na stronę czeską, zwiedzenie: uzdrowisk — Łomnica, Smokowiec, szeregu miasteczek, w których znajdują się zabytki dawnej kultury polskiej, sławnych zamków orawskich, lodowej groty Dobrzyńskiej), od dn. 14 — 21 lipca. Prowadzi tow. poseł Kazimierz Czapiński. Koszty 70 zł. Zapisy do dnia 4 lipca. Przepustki wyrabia Sekretarjat Generalny T. U. R.

W Tatry od dn. 22 — 28 lipca (Kraków, Zakopane, Morskie Oko, Rysy, ewent. Wysoką do Popradzkiego Stawu, Szczyrbskie jezioro, Smokowiec, Gerlach — najwyższy szczyt Tatr 2663 mtr. (słabsi pozostają w dolinie), przez Polski Grzebień i Małą Wysoką do Morskiego Oka). Prowadzi tow. poseł Stanisław Dubois. Koszty 60 zł. Zapisy do dn. 12 lipca.

Na Pokucie od dn. 17 — 25 sierpnia (przez Lwów, Stanisławów w Karpaty Wschodnie i na Pokucie — Jeremcze, Mikuliczyn, groty Dobosza, Jamna, Worochta, szczyt Howerli, Zabie, zagłębie naftowe — Borysław, Przemyśl). Koszty 55 zł. Zapisy do dn. 7 sierpnia.

Inne wycieczki w b. r. nie są projektowane.

Koszty wycieczek obejmują: przejazdy, noclegi, bilety wstępu przy zwiedzaniu. Zastrzega się w razie koniecznym zmianę kosztów oznaczonych.

Koszt dziennego utrzymania liczyć należy od 4 — 5 zł. na osobę. Uczestnicy wycieczek, nie należący do T. U. R. i P. P. S., płacą o 5 zł. więcej. Pierwszeństwo mają członkowie TUR. i PPS. Przy zapisywaniu należy powołać się na jedną z wymienionych organizacyj, lub przynajmniej osobę, znaną organizacji.

Informacji udziela Sekretarjat Generalny T. U. R. Warszawa, Czerwonego Krzyża 20, tel. 325-03, tylko od godz. 5 — 7.

GUMOWA ŁODZ MOTOROWA

Zagranicą ma coraz szersze zastosowanie łódź motorowa, zbudowana z nieprzemakalnej materji, wypełnionej powietrzem. Taka „nadęta" łódź doskonale się nadaje do przewożenia niewielkich ciężarów, jest niewywracalna i nie tonie nigdy.

Z DZIEDZINY RYTMU I PLASTYKI

Popis szkoły rytmiki i plastyki J. Mieczyńskiej. Kursy mimoplastyki rytmicznej i operowej A. Paszkowskiej.

Do ostatniego miejsca wypełniony był Teatr Polski na dorocznym popisie czwartkowym szkoły p Mieczyńskiej. Powodzenie było w zupełności zasłużone, albowiem zarówno cześć pedagogiczna jak i artystyczna mówiły nietylko o poważnie rozumianej dobrze stosowanej dolcrozowskiej metodzie szkoły, ale i o niezwykle cennym materjale uczniowskim, którym uczelnia w danej chwili rozporządza.

Zacznijmy od grup, scen zespołowych. Dalcrozowskie ćwiczenia rytmiczne, improwizowane posiadały stosunkowo najmniej urozmaiceń, chodziło bowiem o nieprzeciąganie i tak już bardzo, obszernego progrmau. Natomiast kompozycje zespołowe rytmiczek i plastyczek do niektórych utworów Schumana, Liszta, Debussy'ego, Bacha (prześlicznie inscenizowana fuga), Griega (zbyt wolno wykonany Kobold) uderzały pomysłowością. Grupa z udziałem p. K. Pastorskiej jest doskonale „zgrana", zawsze dużo ma do powiedzenia na scenie; „czysty ruch" był wyrazistszy od niejednej muzyki.

Solistki prezentowały swoje własne kompozycje taneczne (pp. Urbańska, Mikołajczewska, Kopcińska), występowały przeważnie w utworach Szopena, Griega, Schütta, Rameau i in., wykazując dużo zręczności i samodzielności w uplastycznianiu złożonych figur rytmicznych.

Trudne zadanie miały do wykonania platyczki z kursów p. A. Paszkowskiej. Fragmenty operowe np. duet z Butterfly o wiele przerasta siły uczniowskie. Wielkie sceny operowe o ile nie są dociągnięte w wyrazie, łatwo przechodzą w karykaturę nawet na scenie Teatru Wielkiego. Cóż dopiero, kiedy mamy do czynienia z próbą szkolną, prymitywnie odtworzoną przy akompanjamenc'e rozbitego do niemożliwości pianina. Rzecz jasna, iż proste kompozycje solowe mniej w ruchach skomplikowane wypadły najlepiej. Głosom pp. Łozińskiej i Weprochowej należy się specjalna opieka i dodatnie wyróżnienie.

H. D.

ORYGINALNA „KATASTROFA"

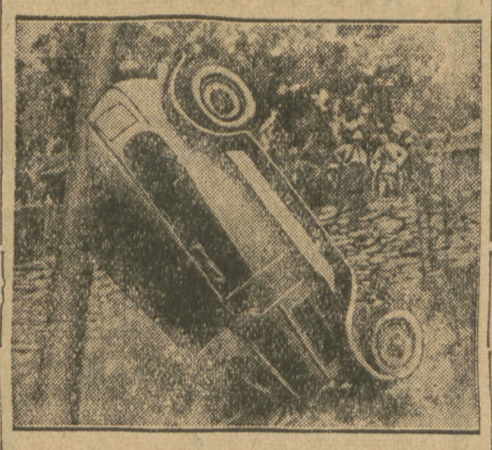

W Brisbane (Australja) zdarzył się wypadek, podczas którego samochód, dosłownie — jak to widzimy na zdjęciu — „stanął na głowie". Pomimo grożącego niebezpieczeństwa, wszyscy pasażerowie i szofer wyszli bez szwanku.

ZE SPORTU

RDS. WOLA RKS LILPOPIANKA 5:2

Onegdaj odbył się na boisku Lilpopianki mecz piłkarski pomiędzy zespołem gospodarzy, a drużyną RDS Wola, zakończony zwycięstwem drużyny turowej w stos. 5:2.

BAC (WIEDEŃ) GRA W WARSZAWIE NA ZIELONE ŚWIĄTKI.

Polonia i Legja sprowadzają na Zielone Świątki drużynę zawodowców wiedeńskich Brigittenwer A. C.

ZAWODY ZAPAŚNICZE YMCA — ŚWIT.

W zawodach zapaśniczych YMCA — Świt Sott (YMCA) pokonał Frydrycha (Świt) po 13 min. (waga musza), Skórkowski (Świt) pokonał Zarębskiego (YMCA) po 14 min. (w. piórkowa), Rejnak pokonał Wołowicza (YMCA) po 11 m. (w. lekka), Skrocki pokonał Zawadzkiego w 7 min. (w. półciężka). W walce amerykańskiej Miazio pokonał Wachowskiego w 14 min. Odbyły się również pokazy jiu - jitsu i boksu.

HAKOAH ŁÓDZKI GRAĆ BĘDZIE ZE SKRĄ I MAKABI.

Na Zielone Świątki na boisku Skry Hakoah (Łódź) rozegra dwa mecze ze Skrą i Makabi.

TENISOWE MISTRZOSTWA WARSZAWY.

We środę na kortach WLTK w Agrykoli rozpoczyna się turniej tenisowy o mistrzostwo Warszawy. Finały odbędą się 28 bm.

ARCYDZIEŁO ARCHITEKTURY

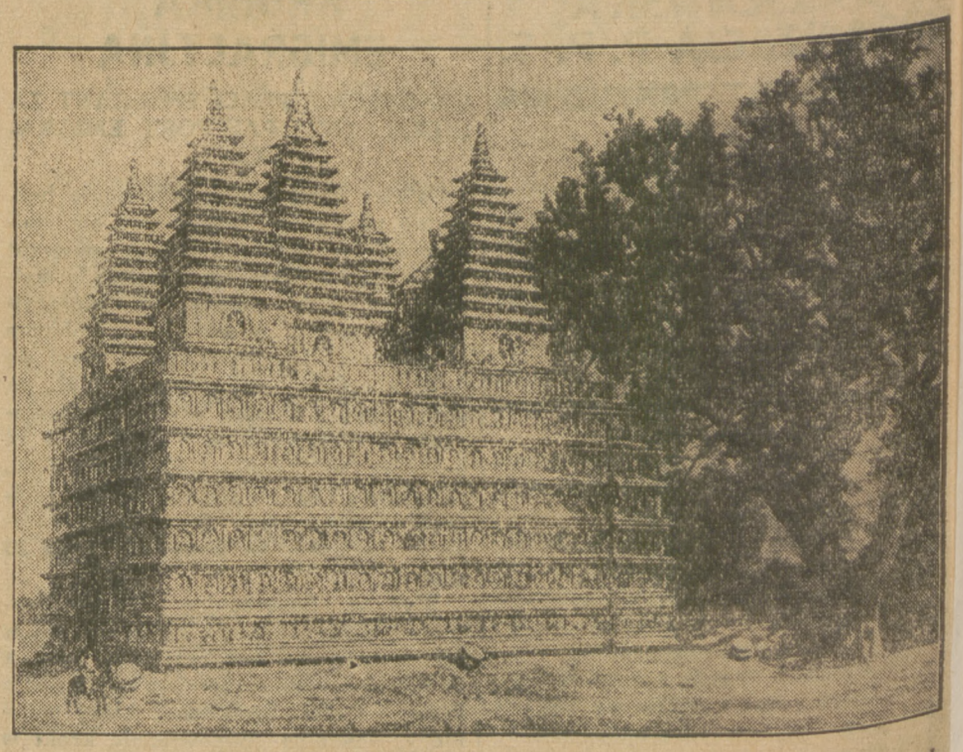

Starożytna pagoda chińska o pięciu oryginalnych wieżach w Pekinie, wkrótce ujrzy zwycięskie wojska południowo-chińskie, maszerujące na ulicach prastarej stolicy Chin.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO

DZIŚ.

12.00 — Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, nadprogram. 15.00 — 15 20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, oraz nadprogram. 15.20 — 16.00 Przerwa. 16.00 — 16.25 Odczyt p. t. „Szkolenie morskie młodzieży" — wygł. Józef Jakóbkiewicz. 16.25 — 16.40 Nadprogram, komunikaty. 16.40 — 17.05 Odczyt p. t. „Liga szkolna przeciwgruźlicza" (Dział „Hygjena i Medycyna") — wygł. dr. Jadwiga Magnuszewska 17.05 — 17.20 Przerwa. 17.20 — 17.45 Transmisja odczytu z Katowic. 17.45 — 18.40 Koncert popołudniowy. Muzyka operowa. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Henryka Korska (sopran) i prof. Ludwik Urstein (akomp.) 18.40 — 18.55 Rozmaitości. 18.55 — 19.05 Przerwa. 19.05 — 19.15 Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 19.20 — Transmisja z Teatru Polskiego w Katowicach. W przerwie biul. „Messager Polonais" w języku franc., oraz komunikat Tow. Zachęty hodowli koni w Polsce.

22.00 — 22.05 Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05 — 22.20 Komunikaty P. A. T. 22.20 — 22.30 Komunikaty: policyjny, sportowy, nadprogram. 22.30 — 23.30 Transmisja muzyki tanecznej.

JUTRO.

12.00 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 15.00 — 15.20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, samorządowy, nadprogram. 15.20 — 16.00 Przerwa. 16.00 — 16.25 Odczyt „Najodpowiedniejsze zawody dla dziewcząt kończących szkołę powszechną". 16.25 — 16.40 Nadprogram i komunikaty. 16.40 — 17.05 „Skrzynka pocztowa". 17.05 — 17.20 Przerwa. 17.20 — 17.45 Odczyt Min. Komunikacji. 17.45 — 18.15 Program dla dzieci. Transmisja z Krakowa. 18.15 — 18.55 Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Jxzefa Ozimińskiego. 18.55 — 19.05 Przerwa. 19.05 — 19.15 Komunikat rolniczy. 19.15 — 19.35 Rozmaitości. 19.35— 20.00 Odczyt „Wycieczki na wybrzeżu". 20.00 — 20.30 Odczyt „Humor Rzymski". 20.30 Koncert wieczorny kameralny, poświęcony twórczości Hugona Wolfa. Wykonawcy: Kwartet Ozimińskiego (Józef Oziminski — skrzypce, Henryk Gołębiowski — skrzypce, Antoni Kmieć — altówka, Lucjan Budkiewicz — wiolonczela) oraz Janina Gluzińska - Makuszyńska (sopran) i prof. L. Urstein (akomp.). Słowo wstępne wypowie Karol Stromenger. W przerwie biuletyn „Messager Polonais" w języku francuskim. 22.00 — 22.05 Sygnał czasu, komunikat lotniczo meteorologiczny. 22.05 — 22.20 Komunikaty PAT-a. 22.20 — 22.30 Komunikaty: policyjny, sportowy, oraz nadprogram.

SZERMIERCZE MISTRZOSTWA ARMJI.

W ostatecznej klasyfikacji szermierczych mistrzostw Armji, tytuł grupy oficerskiej przypadł por. Laskowskiemu, a mistrzostwo grupy podoficerskiej zdobył najlepszy obecnie szermierz polski — Zagacki.

DWIE DRUŻYNY ZAGRANICZNE W KRAKOWIE.

Na Zielone Świątki Cracovia rozegra zawody z wiedeńskim FAC-em, a Wisła z budapeszteńskim Budes 33.

TEATR i MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
o 8-ej w. „Lohengrin"

Narodowy
o 8-ej w. „Zaręczyny aktorki" i „Majster i czeladnik"

Letni
o 8-ej w. „Panna z dobrego domu"

Teatr Wielki. Dziś „Lohengrin".

Teatr Narodowy „Zaręczyny aktorka" oraz „Majster i czeladnik".

Teatr Letni. Dziś i dni następnych „Panna z dobrego domu".

Teatr Polski. Dziś i dni następnych „Zielony frak".

Teatr Mały. „Pociąg widmo".

Teatr „Scena Nowa". Dziś do czwartku włącznie ostatnie przedstawienia sztuki F. Kruszewskiej „Sen". Sprzedaż biletów u Chodowieckiego, Krakowskie Przedmieście 9.

Teatr Nowości. Dziś rewja pod tyt.: „Ja pana też..."

Teatr Praski. Dziś o godz. 8 wiecz. „Zemsta za mur graniczny".

Morskie Oko (Jasna 3). Wielka rewja wiosenna p. t. „Tego jeszcze nie było".

Teatr Qui Pro Quo. Rewja p. t. „Bernard".

Teatr „Czerwony As". „Poco mi dwa łóżka".

Wieczór pieśni i romansów cygańskich. Jutro o godz. 8 min. 15 odbędzie się w sali Konserwatorjum wieczór pieśni i romansów cygańskich. Program wykona doskonała odtwórczyni Wiera Andrejewa. Bilety Marszałkowska 98.

KONFLIKT
JAPOŃSKO-CHIŃSKI PRZED LIGĄ NARODÓW

WANG - CZUNG - HAI

minister finansów rządu nankińskiego (południowo - chińskiego) będzie bronił interesów Chin przeciw Japonji na najbliższej sesji Rady Ligi Narodów.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. **CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. **Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI.** **Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.**

Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.